

WSPÓLNOTA

MAŁOPOLSKA

NR 5 ★ 93

MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA GMIN MAŁOPOLSKI



Uśmiech od Małopolanina
dla wszystkich dzieci świata
w dniu ich święta

DLA: ★ PREZYDENTÓW ★ BURMISTRZÓW ★ WÓJTÓW
★ RADNYCH ★ PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH ★

Z Nami Możesz Swoją Firmę Stworzyć Od Nowa



Źle dobrany sprzęt komputerowy stwarza więcej problemów niż rozwiązuje. Największy kłopot sprawiają niesprawne sieci, ponieważ dezorganizują prace całych firm. Co więcej, jeśli trzeba naciskać klawisz "reset" zbyt często, ludzie tracą zapał do komputeryzacji. Dlatego twój wybór powinien być starannie przemyślany.

Nasi specjaliści szkolą się u najwyższej notowanych na świecie producentów sprzętu komputerowego i oprogramowania. Sami testujemy setki wyrobów tej branży - żeby wybrać najlepsze z nich, licząc się z realiami polskiego rynku. Dlatego potrafimy doskonale dostosować oferowany przez nas sprzęt do potrzeb odbiorcy, mniejszej i większej firmy, zawsze podchodząc indywidualnie do każdego problemu.

Zdobyliśmy już zaufanie wielu znanych w kraju firm i instytucji. Zainstalowane przez nas sieci pracują między innymi w **urzędach gminnych, bankach spółdzielczych, we wszystkich Wojewódzkich Urzędach Statystycznych, w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej**, a więc wszędzie tam, gdzie konieczna jest precyzja i niezawodność.

projekt GRAFIS

TECH**EX**
INTERNATIONAL

43-300 Bielsko-Biała, ul. Listopadowa 56
tel. 230-11; fax 298-51

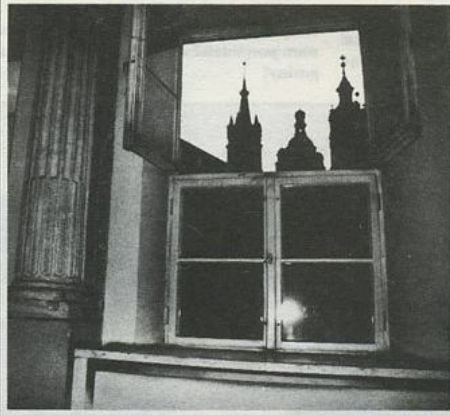
Nasza gazeta czytelnikom



DLA NAJMŁODSZYCH I TYCH STARSZYCH CZYTELNIKÓW "WSPÓLNOTY MAŁOPOLSKIEJ" POZDROWIENIA I CAŁUSY - DOMINIK.

Kraków to miasto w którym od wieków historia toczy się wraz z losami kamienic. Różne to losy i większość z nich nadawałaby się na mini seriale filmowe. Odwiedziliśmy jedną z nich, znajdującą się w Małym Rynku pod numerem 4.

Właściciel Pan Lubicz-Lisowski przyjął nas z typową krakowską życzliwością. Po przejściu do zabytkowej górnej kondygnacji kamienicy rozpoczął opowieść. (Czytaj str.11)



KOMU DAĆ SZKOŁĘ?

O tym, że koszula bliższa ciału niż sukmana i łatwiej można będzie zaopiekować się własną (gminną) niż cudzą (kuratorską) szkołą, nie trzeba nikogo przekonywać. Podejmowane jednak próby wcześniejszego przejmowania oświaty gminnej przez niektóre samorzady i związane z tym perypetie dowodzą, że problem jest o wiele bardziej złożony niż mogłoby się wydawać. (Czytaj str.16)

REDAKCJA:

43-300 Bielsko-Biała, ul. Jaskółcza 28, tel./fax 401-37.

Redaktor naczelny:
Leszek Dudziak

GWOŹDZIE DO TRUMNY

Kraj, który nie rozwija kadry naukowej, nie łoży na badania naukowe, nie ma szansy na samodzielność państwową. To co dzieje się w kręgach naukowych, zwłaszcza na polskich uczelniach prowadzi do jednego wniosku: los ów czeka Polskę już w niedalekiej przyszłości. (Czytaj str.17)

Fin w... Beskidach

**Rozmawiamy z Wójtem
Gminy Jeleśnia-
Adamem Wróblem**

Jeleśnia zdążyła już zapisać się na południowej mapie Polski jako jedna z najlepiej funkcjonujących gmin. Duży w tym udział przypisuje się Panu. Czy mógłby Pan nam powiedzieć co skłoniło Jeleśnię aby przystąpić do Stowarzyszenia Gmin Małopolski?

- Przystąpiliśmy do Stowarzyszenia, gdyż stanowi ono pewnego rodzaju szerokie lobby polityczne, które może oddziaływać na szerszą skalę niż pojedyncza gmina. Ponadto nasz region jest niejako związany historycznie z Małopolską. Choć nie ukrywam, iż obecna przynależność do województwa bielskiego jest dla nas korzystna. Przejawia się to bliskością ośrodków decyzyjnych, a także dobrą kondycją ekonomiczną województwa, które znajduje się w rankingu na piątej pozycji w Polsce pod względem przyrostu produkcji. Przynależność do Krakowa - taką ewentualność również bierzemy pod uwagę, lecz wtedy bylibyśmy traktowani jako zaplecze. Większość funduszy trafiałaby w rejon Tatr. Przynależność do Katowic nie biorę pod

uwagę, bo jak wiadomo Góral ze Ślążakiem nie sympatyzuje. Wracając jednak do samego Stowarzyszenia Gmin Małopolski to oczekuję od niego głównie konkretnego działania i zdecydowania. Co ma być zrobione jutro powinno być zrealizowane dzisiaj. Nie oczekuję wykładów akademickich tylko jeszcze razpowtarzam - konkretów. Właśnie dlatego byłem inspiratorem spotkań wójtów zwięczyzny na których można naprawdę coś wspólnie zdziałać.

Co sądzi Pan o strukturze Stowarzyszenia?

- Uważam, że zamiast sejmików samorządowych powinna powstać Niższa Izba Ustawodawcza. Do tego chyba szybko nie dojdzie, bo moglibyśmy uzyskać zbyt dużą samodzielność, a tego obawia się rząd. Wiąże się to bezpośrednio z kwestią powiększenia budżetu gminy. Wciąż jeszcze obowiązuje jednak stara prawda, mówiąca o tym, że punkt widzenia jest uzależniony od punktu siedzenia. Im wyżej ktoś zajdzie, tym więcej chce zatrzymać w swoim ręku. Ja wychodzę z założenia, by gminy otrzymały więcej funduszy, oczywiście przy pełnej kontroli i rozliczeniu.

- Czy mógłby Pan podać przykłady: na co można byłoby przeznaczyć owe pieniądze w Pana gminie?

- Rozpocznijmy może od kultury. W Jeleśni od 2 lat działa zespół prowadzony przez emerytowanego nauczyciela - Pana Bajęra. Uczy on dzieci podstaw baletu, polskich tańców, a także tańca nowoczesnego. Pracuje właściwie na "na słowo honoru", dojeżdżając kilkadziesiąt kilometrów. W tej chwili brakuje funduszy nawet na stroje dla dzieci. Pamiętać też należy, że istnieje służba zdrowia oraz szkolnictwo, które mamy na głowie. Jeśli jesteśmy przy wątku kulturalnym to muszę wspomnieć o starej organistównie, którą pozyskali twórcy regionalni 20 lat temu od księdza proboszcza na cele wystawowe. Powstawały tam, prace, które później zdobywały międzynarodowe nagrody. Niestety, zbyt duża samodzielność nie była na rękę ówczesnej władzy i budynek przekazany został dla Związku Nauczycielstwa Polskiego. A ten głównie zajmował się w tym miejscu po prostu piciem alkoholu. Obecnie w budynku ponownie znajduje się wystawa nawiązująca do kultury ludowej z wieloma charakterystycznymi wątkami sakralnymi, które to starano się bezskutecznie wypełnić.

- Nie wyraża się Pan zbyt pochlebnie o ZNP. Czy wobec tego mógłby Pan coś nam powiedzieć o szkolnictwie na terenie gminy?



Budowa oczyszczalni ścieków - najważniejsza inwestycja w gminie.

Foto : Grzegorz Mencfel

Rozmowa miesiąca

- W gminie Jeleśnia w szkolnictwie pracuje ok. 250 osób z których 180 - to nauczyciele. Na ogólną liczbę mieszkańców 2000 to dużo. Jako jedna z pierwszych gmin przejęliśmy szkolnictwo pod własną opiekę. Dostarcza nam to dodatkowych wydatków, ale daje też wiele satysfakcji. Obecnie kończymy starą budowę szkoły średniej, a także wybudowaliśmy nową salę gimnastyczną przy szkole podstawowej. Jej wyposażenie dorównuje europejskim standartom i dlatego inauguracja wojewódzka nowego roku szkolnego 93/94 odbędzie się właśnie tutaj.

- Czy fala strajków nauczycielskich dotarła również do Jeleśni?

- Owszem, lecz główne nasilenie przypadło na wcześniejszy strajk ZNP. Bulwersuje mnie jedna sprawa: jako wójt nie neguję niezaprzeczonego prawa do strajku jeśli jest on prowadzony zgodnie z prawem. Natomiast nie toleruję niektórych metod. Jeżeli nauczyciel - wychowawca - każe dziecku wypisywać informację do rodziców, że dzisiaj będzie strajk i oczekuje aby to oświadczenie zostało podpisane, to jest to dla mnie żenujące. Taki nauczyciel nie będzie u mnie pracował. Można było wypisać jeden druk i zrobić ksero. Jak Pan myśli kiedy dziecko to pisało, na przerwie czy na lekcji?

- Gmina Jeleśnia to jednak nie tylko kultura i szkolnictwo. Zaplecze turystyczne stanowi integralną część tutejszej mi-

cro-gospodarki. Jak widzi Pan rozwój infrastruktury w tej dziedzinie?

- Nasza gmina miała wielką szansę rozwoju. 2 lata temu zgłosił się do nas kontrahenta miał konkretną wizję planu zagospodarowania terenów turystycznych. Proponował wybudowanie hotelu na 600 miejsc. 40 domków fińskich, partycypację w budowie oczyszczalni ścieków, a także budowę nowych wyciągów narciarskich. Plany te były na tyle kompleksowe, że zakładały wykorzystanie przejścia granicznego w Korbielowie jak i możliwość lądowania turystycznych awionetek na lotnisku w Bielsku-Białej. Zgadzał się też na nasze warunki prawne. - Po pewnym okresie, to co by powstało otrzymałaby gmina. Sprawdzaliśmy długo tego człowieka, okazał się wiarygodnym partnerem. Cóż z tego. Czekał na decyzję 1,5 roku!!! Wycofał się i dla większości ludzi to wielka strata, no może dla niektórych nie. Przeferowane tej inwestycji wymagało 15 komisji, musiały zapaść decyzje ochrony środowiska, architekta wojewódzkiego i konserwatora zabytków. Przy częstych rotacjach na stanowiskach w tych instytucjach to droga prawie nie do przebrnięcia. Każdy chce być najważniejszy. Wielka szkoda, że tak się stało.

- Wspomniał Pan o oczyszczalni ścieków. Jej budowa nawet bez Fina posuwa się w szybkim tempie.

- Budowa "ruszyła" 2 lata temu a już widać konkretne efekty. Teren jest uzbrojony i

zabetonowany. Realnie patrząc, zakończenie prac nie nastąpi jednak wcześniej jak za 5-6 lat. Budowa pochłania ogromne fundusze. Jej koszt razem z kolektorem i przepompownią to 32 mld złotych. Partycypuje razem w budowie gmina i Urząd Wojewódzki w Bielsku. Pewnie z Finem byłoby szybciej. Ale... może znajdzie się nowy inwestor.

- Głośno mówiło się o przejściu granicznym w Korbielowie. Jak wygląda sytuacja w tej sprawie na dzień dzisiejszy?

- Jak wiadomo plany tego przejścia powstały jeszcze za czasów Gierka. Było ich tyle, że nie mieściły się w małym fiacie. Później oczywiście inwestycję porzucono. Dzisiaj sytuacja wygląda tak, że wojewoda rozpiął konkurs na plan przejścia, którego rozstrzygnięcie nastąpi jeszcze w tym roku. Jest to inwestycja konieczna, z jednym zastrzeżeniem, że będzie to przejście wyłącznie turystyczne. Jest ono nam jednak potrzebne, bo przecież gmina żyje głównie z turystyki. Dowód: odkupiliśmy w tym roku od przedsiębiorstwa jeden wyciąg narciarski i czysty zysk, tylko z jednego sezonu, wyniósł 125 mln - złotych. Oprócz tego dzieci z naszych szkół mogły jeździć za darmo, a to już coś, bo m. innymi odciąga się je od papierosów i alkoholu.

- Dziękuję bardzo za rozmowę życząc dalszych sukcesów - gminie.

Rozmawiał: Marek Newald

CZEGO DZIŚ NAM BRAK?

Ludu pracujący! Dyc to nie Felieton! Jest Wiosna! A w Krakowie dopiero co skończyły się Juwenalia! Był pochód przebierańców, sztuczne ognie były i rock! A przy okazji mecz odwiecznych Przyjaciół-Rywali: Cracovia-Wisła! Nad stadionem przy ulicy Reymonta przeszła okrutna ulewa. Piwo odeszło z głowy, skapnęło w skojarzenie...

Uważam, że nieprzestrzeganie zasad fair play, więcej-granie poniżej pasa, powoduje w piłce nożnej (jako takiej-dyscyplinie sportowej) upadek przeciwnika, czyli wyzwala sprzężenie zwrotne: ból, po nim złość przeciwnika, "złe" oko u sędziego, nie mówiąc już o widowni... Mogą być również inne przypadki, np. "ręka boga", żółt czerwień, gwizd-rozróżba, cho-

roba, kac moralny, nieprzyjemności, fałszywy spalony...

Wszystko to wraz ze stadionem może zwalić z nóg bryłę świata, zaszumieć pieniędzmi, zaszumieć różgami, albo nie zaszumieć i skończyć karierę, choć i negatywni bohaterowie też są herosami. Trzeba wiedzieć kiedy należy szepnąć (wrzasnąć!): stop!

Muszę z przykrością stwierdzić, że tego nam dzisiaj brakuje... Brakuje w świecie fantazji tegoż świata-brak totalny, wyobraźni kryzys. Braki fantastycznych rozmiarów: strzałów z pierwszej piłki, zagrań z klepki, bujania w obłokach-treningu dla mózgu, strusich jaj, serc i dusz... (L. K.)

KOMPUTERY

DRUKARKI, SKANERY

OSPRZĘT, SIECI, SERWIS

OPROGRAMOWANIE

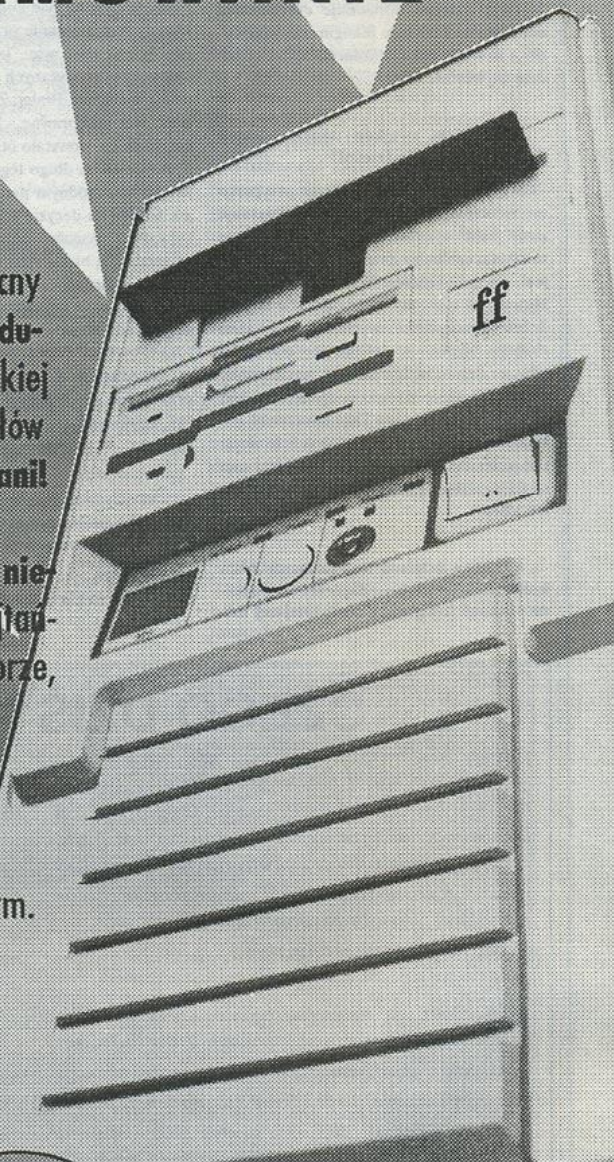
To może być Twój komputer. Pomocny w pracy, nauce, zabawie. Szybki, o dużej mocy, o takiej konfiguracji o jakiej marzyłeś, zmontowany z podzespołów najlepszych firm światowych, - i taniej! Powiesz to niemożliwe.

ff computers umie pogodzić rzeczy niemożliwe oferując Ci najlepszy i najtańszy sprzęt, doradzi Ci w jego doborze, zapewni serwis i oprogramowanie.

Wypróbuj nas.

W specjalnej promocyjnej ofercie:

- pracownie komputerowe dla szkół
- sieci Novell dla urzędów, banków, firm.



Bielsko-Biała
ul. Kustronia 63
tel. 270-01 do 09
w. 200, 201, 202



SPRZEDAŻ DETALICZNA
SALON KOMPUTEROWY
Bielsko-Biała
ul. Barlickiego 23

Spotkania Wspólnoty Małopolskiej

**Wnioski uczestników
narady zorganizowanej przez
Stowarzyszenie Gmin
Małopolski w dniu 30 marca
1993 roku**

SPRAWY OGÓLNE

1. Utrzymać termin 1 stycznia 1995 rok przejścia szkół podstawowych przez gminy.

2. Wypracować docelowy model oświaty i określić sposoby skutecznego doń zmierzania.

3. Tworzyć lobby oświatowe zarówno w parlamencie jak i gminie (powiecie).

NAUCZYCIELE

4. Wprowadzić zmiany w Karcie Nauczyciela tak, aby umożliwić racjonalne zatrudnianie nauczycieli.

5. Nauczyciel winien być pracownikiem samorządowym, ale podstawowe wynagrodzenie ma gwarantować budżet państwa. Gminy powinny mieć prawo wypłacania wyższych wynagrodzeń dla dobrych nauczycieli. Organ prowadzący powinien mieć zapewniony wgląd w ocenę nauczyciela, rodzice bowiem zgłaszają pretensje nie do kuratora ale do wójta (burmistrza, prezydenta).

6. Wprowadzając kilka szczebli awansowania nauczycieli, najpierw winien być rok stażowy, potem 4-5 letni kontrakt, a dalej zatrudnienie na czas nieograniczony. Po 5-6 latach stabilizacja przez mianowanie.

7. Wszelkie świadczenia socjalne (w tym ulgi PKP) skomasować w postaci jednego w roku świadczenia np. 14-tej pensji.

8. Wypłacać pensje z "dołu" - a nie z "góry". Dotychczasowy system utrudnia operacje finansowe gmin.

9. Rzetelnie rozważyć i przekonać związki do zwiększenia pensum i pensji.

DYREKTORZY

10. Rozstrzygnąć ostatecznie sposób obsadzenia stanowisk dyrektorów:

a) drogą konkursów ale przy innym składzie komisji (np. 50% organ prowadzący i nadzór pedagogiczny, 50% nauczyciele, rodzice, związki; lub 3 głosy organ prowadzący, 2 nadzór pedagogiczny, 2 rada szkoły).

b) drogą porozumienia organu prowadzącego i nadzorczego (gdy takiego brak - konkurs decydujący).

c) w każdym przypadku zdecydowanie ograniczyć udział związków zawodowych.

11. Dyrektorzy winni mieć dużą samodzielność, a skutki ich działalności podsumuje okresowa ocena.

12. Ocena pracy dyrektora winna być dokonywana dwuczęściowo: przez organ prowadzący i nadzorujący. Do dalszego

NOWE SZKOŁY, ALE ...

zatrudnienia dyrektora obydwie oceny muszą być pozytywne.

FINANSOWANIE OŚWIATY

13. Wymusić ustabilizowanie dochodów gmin na odpowiednim poziomie. Prawidłowa ustawa o finansowaniu gmin pozwoli im uporać się z zadaniami, w tym oświatowymi.

14. Zanim taka regulacja nastąpi subwencję szkolną naliczać wg. ściśle określonego algorytmu uwzględniającego wielkość szkół i teren działania (wieś, miasto). Uwzględnić, że szkoły wiejskie obok funkcji oświatowej pełnią ważną funkcję kulturotwórczą. W subwencji uwzględnić nakłady na dzieci niedostosowane (na tych wsiach, gdzie nie ma szkół specjalnych).

15. W inwestycjach zachować zasadę współfinansowania przez gminy i Ministerstwo Edukacji Narodowej.

SPRAWY GOSPODARCZE

16. Przed przejściem szkół przez gminy winno nastąpić ich oddłużenie z funduszu budżetu państwa. Tym gminom, które przejęły już szkoły i długi spłacyły należy dokonać refundacji.

17. Szkoły - przed przejściem - winny mieć uregulowane stosunki własnościowe. Prace te powinny wykonać kuratoria.

18. Dokonywana przed przejściem szkół ich inwentaryzacja powinna odbywać się z udziałem przedstawicieli samorządów, a także służb kontrolnych (Sanepid, Straż Pożarna itp.), które dokonają oceny obiektów szkolnych.

SPRAWY RÓŻNE

19. Do negocjacji MEN - Związki Zawodowe włączyć reprezentacje samorządów.

20. Zobowiązać Kuratorów do wspólnego opracowywania arkuszy organizacyjnych na rok 1993/94 z przedstawicielami gmin.

21. ZEAS-y potraktować jako instytucje kuratorskie i skutkami ewentualnych ich likwidacji obciążyć MEN.

22. Powołanie Izby Nauczycielskich uzaależnić od zgłoszenia wniosku przez samych zainteresowanych.

FILTRPOL s.c.

DYŻEWSKI - LACHOWSKI

43-300 BIELSKO-BIAŁA ul. LEGIONÓW 54
tel. 220-91 w. 94 Fax 21050 tdx 35432

OFERUJE:

**FILTRY PRZEMYSŁOWE TKANINOWE FVU-100, 150, 200
KOMPLETNE INSTALACJE ODPYLAJĄCE DO:**

- WYTWÓRNI MAS BITUMICZNYCH
- KOTŁOWNI WSZYSTKICH TYPÓW
- STOLARNI
- KAMIENIOŁOMÓW, WAPIENNIKÓW
- HUT SZKŁA, HAL FABRYCZNYCH ORAZ INNYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH TAM GDZIE WYSTĘPUJE ZAPYLENIE

**PODAJNIKI CELKOWE DO PYŁÓW I SADZ.
SITA ATESTOWANE DO SORTOWNIKÓW KRUSZYW SPECJALIZACJA
DO WSZYSTKICH TYPÓW WYTWÓRNI MAS BITUMICZNYCH ORAZ
ZAKŁADÓW USZLACHETNIANIA KRUSZYW.**

**URZĄDZENIA ORAZ CZĘŚCI ZAMIENNE DO GRANULATORÓW
PRODUKCJI CZESKIEJ PREROVSKICH ZAKŁADÓW BUDOWY
MASZYN PREROV.**

JAKO GENERALNY PRZEDSTAWICIEL TYCH ZAKŁADÓW

**MYJNIE SAMOCHODOWE - SAMOCHODY OSOBOWE, CIEŻAROWE, AUTOBUSY.
KABINY DO MALOWANIA SAMOCHODÓW Z ZABEZPIECZENIEM ELEKTROSTA-
TYCZNYM ORAZ EKOLOGICZNYM
MASZYNY DROGOWE ICH CZĘŚCI PRODUKCJI CZESKIEJ I SŁOWACKIEJ.**

Spotkania Wspólnoty Małopolskiej

ZE SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI RADY I ZARZĄDU STOWARZYSZENIA GMIN MAŁOPOLSKI za okres marzec 1992 - marzec 1993 przedstawionego członkom Stowarzyszenia na II Walnym zebraniu:

APEL

DO PARLAMENTU, PREZYDENTA I RZĄDU RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

Przedstawiciele samorządów terytorialnych Małopolski z województw: bielskiego, częstochowskiego, katowickiego, kieleckiego, krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnobrzęskiego, tarnowskiego stwierdzają, że planowana dalsza rozbudowa systemu samorządności lokalnej w Polsce wymaga daleko idącej decentralizacji zadań i kompetencji Państwa na rzecz gmin i powiatów. Rozwój demokracji lokalnej, pobudzenie aktywności społeczeństwa możliwe jest tylko wówczas gdy społeczność ma realny wpływ na kreowanie rzeczywistości w swym otoczeniu.

Jednakże niezbędnym warunkiem powodzenia procesu budowy samorządności lokalnej, realizacji idei decentra-

lizacji zadań i kompetencji na rzecz struktur samorządowych jest stworzenie stabilnego i efektywnego systemu finansowania samorządu terytorialnego. Wymaga to podjęcia i zakończenia w bieżącym roku procesu legislacyjnego tworzącego podstawy gospodarki finansowej gmin i powiatów. Koniecznym jest zabezpieczenie ustawowe takich źródeł finansowania działań samorządu, które w sposób odpowiedni do zadań i kompetencji przyznają stosowne środki finansowe, a jednocześnie wyposażają samorząd terytorialny w realny instrument pozwalający kreować rzeczywistość ekonomiczną społeczności lokalnych i przede wszystkim budżety samorządowe.

Za niezbędne uznaje się zwiększenie zaangażowania środków budżetu.

Sprawy samorządu nie mają jak pokazuje rzeczywistość priorytetu, nie mają też niekoniunkturalnego, autentycznego lobby, ani w parlamencie ani w rządzie.

Tymczasem polskiemu samorządowi potrzebne jest nowatorskie myślenie na wszystkich szczeblach, odważne i precyzyjne prawo, niezmiennie wysoka troska władz centralnych o wypracowanie dla

tego samorządu najkorzystniejszych warunków spełniania funkcji.

Zwracamy się do Parlamentu, Prezydenta i Rządu o zmianę zachowawczego podejścia do spraw samorządu, o poważne traktowanie głosu autentycznych, realnie myślących przedstawicieli gmin, o przerwanie złej praktyki i ustalenie terminu rozstrzygnięcia do końca 1993 roku.

Zwracamy się do sił i opcji politycznych reprezentowanych w Parlamencie o utworzenie drogi legislacyjnej dla ustaw samorządowych oraz o uznanie i traktowanie Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego jako ważnego ogniwa Parlamentu wypowiadającego się w imieniu samorządu.

Apelujemy do Posłów i Senatorów o branie pod uwagę opinii samorządowych przy prezentowaniu swych poglądów w sprawach merytorycznych na forum Sejmu i Senatu.

Za Radę Stowarzyszenia
Kazimierz Barczyk
Przewodniczący

REZOLUCJA

Przedstawiciele samorządów terytorialnych Małopolski zebrani w Krakowie dnia 12 stycznia 1993 roku uznając za niezbędne dla rozwoju gospodarczej aktywności Polski Południowo-Wschodniej podejmowanie wzmożonych wielopłaszczyznowych kontaktów z Republiką Czech, Republiką Słowacji i Ukrainą zwracają się do Wojewodów województw: bielskiego, no-

wosądeckiego, krośnieńskiego, rzeszowskiego, przemyskiego o opracowanie spójnego programu wszechstronnej współpracy instytucji i organizacji z partnerami graniczącymi z regionem Małopolski.

Program ten winien być opracowany przy współdziałaniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa

Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w sposób uwzględniający udział samorządów terytorialnych.

Jako niezbędny element umożliwiający intensyfikację współpracy wzajemnej z Czechami, Słowacją i Ukrainą należy traktować zwiększenie przejść granicznych, których obecna ilość i stan nie stwarza optymalnych warunków do realizacji wzmożonej współpracy kulturalnej i gospodarczej.

Postuluje się aby wnioskowany program współpracy z państwami sąsiadującymi z Małopolską oraz plan zwiększenia ilości przejść granicznych zostały opracowane i wdrożone do realizacji w terminie do dnia 30 kwietnia 1993 roku.

Za Radę Stowarzyszenia
Kazimierz Barczyk
Przewodniczący



EKOINWEST '93 Dyrektorze! Burmistrz! Wójt! Jeśli poszukujesz nowych technologii, planujesz rozpocząć inwestycje proekologiczne, chcesz modernizować zmniejszając uciążliwość dla otoczenia, a potrzebujesz środków na finansowanie inwestycji...

Zapraszamy do wzięcia udziału w konferencji: "Źródła finansowania inwestycji proekologicznych w Polsce", z udziałem przedstawicieli krajowych i zagranicznych instytucji finansowych. Konferencja odbędzie się w dniu 16 czerwca br., termin zgłoszeń upływa z dniem 31.05.1993 r. Szczegółowe informacje można uzyskać pod bielskimi numerami telefonów: 290-27 lub osobiście w P.K.U. "EKOTERM"

Konferencję organizuje: Przedsiębiorstwo Konsultingowo-Uslugowe "EKOTERM", Bielsko-Biała, ul. Krasińskiego 38.

Spotkania Wspólnoty Małopolskiej

UCHWAŁA PROGRAMOWA STOWARZYSZENIA GMIN MAŁOPOLSKI

Stowarzyszenie będzie konsekwentnie realizować zasadniczy cel Statutu, jakim jest dążenie do integracji oraz gospodarczego i kulturowego rozwoju Gmin Małopolski. Fundamentem integracji są wspólne korzenie, tradycja i wiara. Te właśnie cechy oraz tolerancja charakterystyczna dla ludności zamieszkałej w Małopolsce będą podstawą działań integrujących gminy naszego Regionu.

Autentyczny rozwój gmin jest możliwy w oparciu o stosowanie czytelnych instrumentów gospodarczych. Stąd też ważnym problemem jest wypracowanie samorządnej polityki gospodarczej i finansowej gmin, która powinna uwzględniać w szerokim zakresie działania proekologiczne, rozwój rolnictwa i jego infrastruktury.

Gminy będą współpracować w tworzeniu i funkcjonowaniu instytucji finansowych, w tym Małopolskiego Banku Samorządowego. Prowadzenie polityki gospodarczej ułatwi stworzenie własnej grupy rzeczoznawców w zakresie prawa i ekonomii samorządowej. Podjęte zostaną działania na rzecz utworzenia więzi między gminami ze szczególnym uwzględnieniem promocji gmin typowo rolniczych.

Stowarzyszenie podejmie działania w celu tworzenia wspólnej bazy dla wymiany informacji i kształcenia kadr samorządowych.

Tradycje kulturowe występujące na obszarze Małopolski są bodźcem dla kreowania nowych wartości.

Ścisłe z kulturą wiąże się problem edukacji, stąd też ważnym zadaniem gmin będzie zarówno edukacja w rozumieniu oświaty w szkołach wszystkich typów i szczebli (podtrzymywanie rangi szkół wyższych), jak i szkolnictwo w zakresie administracji samorządowej. Stowarzyszenie będzie popierało tworzenie szkół wszelkich typów według lokalnych potrzeb. Zainicjowane zostaną działania na rzecz tworzenia nowych kierunków kształcenia odpowiadających potrzebom wolnego rynku.

Gminy zrzeszone w Stowarzyszeniu będą sprawowały tra-

dycyjny w Małopolsce mecenat nad wychowaniem i kształceniem młodzieży szczególnie uzdolnionej, oraz nad szkołami artystycznymi. Powinnością wobec mieszkańców Małopolski jest kształtowanie społecznej aktywności dzieci i młodzieży w duchu poszanowania tradycji i demokracji.

W centrum uwagi Stowarzyszenia będzie zawsze pozostał problem ochrony zdrowia. Dlatego też pilnym zadaniem pozostaje utworzenie Kasy Chorych.

Rolnictwo i jego przyszły rozwój, którego struktura jest niespotykana w skali kraju, zostanie potraktowane ze szczególnym uwzględnieniem zapobiegania procesom bezrobocia, w tym agrarnego.

Stowarzyszenie Gmin Małopolski widzi również potrzebę zdecydowanego rozwoju turystyki w oparciu o warunki naturalne i możliwości Regionu.

Konieczne są intensywne prace nad ukształtowaniem docelowego modelu samorządowego i terytorialnego Regionu Małopolski.

Działalność Stowarzyszenia na wszystkich polach powinna znaleźć ślad w wydawnictwach oraz działalności informacyjnej wszelkiego typu prowadzonej przez Stowarzyszenie. Jednolite przedsięwzięcia gmin należących do Stowarzyszenia ułatwi wymiana doświadczeń organizatorskich oraz unifikacja przepisów prawa miejscowego. Stowarzyszenie będzie popiera-

ło działania gmin zmierzające do współpracy z zagranicą, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy w ochronie środowiska - wymiany technologii i rozwiązań prawnych.

Stowarzyszenie Gmin Małopolski nawiąże współpracę z Euroregionami. Mając świadomość, że przeszłość i przyszłość Małopolski związana jest z tradycją i przyszłością Europy, będziemy chcieli być w niej obecni, uwzględniając szczególnie kontakty ze Słowacją, Ukrainą i Węgrami, poprzez połączenia komunikacyjne i telekomunikacyjne.



ZAKŁAD Nr 1
43-300 Bielsko-Biala
ul. Krasińskiego 38
tel. 290-27

ZAKŁAD Nr 2
33-300 Nowy Sącz
Aleje Wolności 19
tel. 206-27

Przedstawiamy Państwu naszą ofertę:

I. Przygotowywanie opracowań:

- dla uzyskania decyzji o dopuszczalnym poziomie hałasu
- dla uzyskania pozwolenia wodno-prawnego
- wykonywanie pomiarów emisji zanieczyszczeń i czynników szkodliwych na stanowiskach pracy

Naszą specjalną propozycję w tej grupie tworzy:

- wykonywanie Przeглядów Efektywności Przemysłowej i Ochrony Środowiska - wymaganych przez nowe prawo prywatyzacyjne /autoryzowane przez Ministerstwo Ochrony Środowiska/

II. Przygotowanie dokumentacji technicznej i wykonanie prac związanych z:

- modernizacją kotłów
- modernizacją kotłowni - instalacji i urządzeń współpracujących np. stacji zmiękczenia wody
- obniżeniem poziomu hałasu emitowanego przez urządzenia w eksploatacji

III. Usługi doradcze

- poszukiwanie innych technologii i rozwiązań technicznych stosownie do Państwa potrzeb
- pomoc w doborze źródeł finansowania:
 - a) opracowywanie wniosków kredytowych
 - b) redagowanie biznes-planów

IV. Organizacja szkoleń z zakresu ochrony środowiska

- szczegóły dotyczące najbliższej konferencji znajdą Państwo na stronie obok

Przedsiębiorstwo „EKOTERM” wspólnie z Instytutem Systemów Sterowania oraz Przedsiębiorstwem „OPTIMUS” z Katowic wychodzi z propozycją zapewnienia pełnego monitoringu dla Zakładów Pracy.



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW **BESKID**

43-300 Bielsko-Biała, ul. 1 Maja 21

Telefony: 210-81 do 83 - centrala, 225-76 - sekretariat




Fax: 279-71

telex: 035313

 **POTRZEBUJESZ** 
OPAKOWAŃ?

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

OFERUJEMY

-  opakowania z tektury falistej trzy i pięciowarstwowej, z mikrofalii, szare i bielone - pudełka składane, wieczkowe, z wykrojnika
-  opakowania z tektur litych, krytych jedno i dwustronnie, jako pudełka składane, wieczkowe, z wykrojnika
-  teczki wiązane, skoroszyty, koperty, woreczki foliowe, papier toaletowy

**PRODUKUJEMY
RÓWNIEŻ
NA ZAMÓWIENIE
KLIENTA**

**ŁĄCZYMY TRADYCJĘ
Z PROFESJONALIZMEM,
PRACUJEMY NA NOWOCZESNYCH
MASZYNACH**

**ZAPEWNIAMY DOGODNE
WARUNKI PŁATNOŚCI
I DOSTAWĘ POD
WSKAZANY ADRES**

**NA ŻYCZENIE
WYKONUJEMY OPAKOWANIA
Z KOLOROWYMI
NADrukAMI**

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW FIRMOWYCH:

w BIELSKU-BIAŁEJ przy ul. Dąbrowskiego 14,
1-go Maja 16 i Starobielskiej 11

w MAKOWIE PODHALAŃSKIM
przy ul. Wolności 52

Współpraca z nami to możliwość uzyskania zwolnień podatkowych z wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Kamieniczek starych czar...

Kraków to miasto w którym od wieków historia toczy na pewno się wraz z losami kamienicy. Różne to losy i większość z nich nadawałaby się na mini seriale filmowe. Odwiedziliśmy jedną z nich, znajdującą się w Małym Rynku pod numerem 4.

Właściciel Pan Lubicz-Lisowski przyjął nas z typową krakowską zyczliwością. Po przejściu do zabytkowej górnej kondygnacji kamienicy rozpoczął opowieść.

Do połowy XVIII wieku na Małym Rynku znajdował się targ rzeźniczy. Został później przemianowany na targ warzywno-owocowy. Wiąże się to bezpośrednio z faktem, iż biskup Iwo Odrowąż ufundował gmach Szkoły Mariackiej, który zamyka obecnie Mały Rynek od strony południowej. Co do kamieniczek, to ich historia się-

ga 14 wieku. Od tego czasu były one rozbudowywane. Barokowe stropy drewniane oraz malowidła sięgają XVIII wieku. Gotyckie piwnice pamiętają XVI wiek. Właścicielami kamienicy nr 4 byli od zarania Polacy. Przed wojną należała do rodziny Dąbrowskich (m.innymi znanego magnata prasowego). Od niego to kamienicę nabył mój dziadek w 1939 roku, który zresztą zapisał się w historii Krakowa jako propagator kinematografii. Wówczas było najbardziej na czasie. Później nastąpiła wojna, a po niej czasy dodatkowych dokwaterowań w epoce socjalistycznej. Prawdziwy problem z prawami własności rozpoczął się w 1990 roku. Kamienicę zajmował KMPiK. Jak wiadomo był to partyjny koncern RSW i nie chciał się łatwo pozbyć tak dobrego miejsca, nie chciał się wyprowadzić. Prawo



było jednak po mojej stronie. Sprawę wygrałem. I tak więc jestem już prawowitym właścicielem kamienicy. Urządziłem w niej własną księgarnię, galerię sztuki współczesnej a także sklep z komputerami i literaturą fachową. Idąc w ślady dziadka chcę nadać za duchem czasów. Na górnym piętrze pragnę urządzić, przy pomocy jednej z krakowskich firm komputerowych, salon edukacyjny, w którym mogłyby się odbywać kursy komputerowe.

Łącznikiem pomiędzy starym a nowym będzie galeria sztuki współczesnej. Jeśli dojdzie do realizacji moich zamierzeń istnieje szansa, że wytworzy się tu coś szczególnego i będzie to przyciągało ludzi. Te wstępne plany, mają szansę na urzeczywistnienie jesienią tego roku. Wiąże się to jednak z dużymi nakładami finansowymi. Miejmy nadzieję, że w stare mury wstąpi nowy duch. (M.N.)

Foto : Grzegorz Mencfel



Ucz się, ucz

Społeczeństwo polskie znajduje się w okresie zmian, które sprowadzają się do kształtowania się społeczeństwa demokratycznego i jego instytucji. Na przeszkodzie stoi jednak przetrwana tradycja aktywności obywatelskiej. Ważne jest więc odbudowanie jej i przygotowanie ludzi do funkcjonowania w społeczeństwie demokratycznym i gospodarce rynkowej. Szczególnie pilne jest to w stosunku do działających już samorządów, których funkcjonowanie musi zapewnić rozwiązywanie działających już samorządów, których funkcjonowanie musi zapewnić rozwiązywanie problemów społeczności lokalnych. Jednocześnie z rozwiązywaniem aktualnych spraw samorządy te muszą przygotowywać swoich mieszkańców do uczestniczenia w życiu gminy, nauczyć jak powinni oni działać w warunkach istniejącej demokracji i wśród jej instytucji. W rozwiązaniu niektórych problemów będzie mogło służyć powstałe w marcu 1993 Centrum Edukacji Obywatelskiej i Ekonomicznej w Krakowie.

Powstanie Centrum jest wynikiem współpracy Ministerstwa Edukacji Narodowej i The Mershon Center oraz Uniwersytetu Stanowego w Ohio w USA. Uznano bowiem, że ukształtowanie się na trwałe społeczeństwa demokratycznego będzie możliwe jeśli upowszechni się wśród młodzieży postawy obywatelskie, umiejętności potrzebne do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie demokratycznym i systemie gospodarki wolnorynkowej. Jedną z propozycji są przygotowane programy nowego

przedmiotu dla klas 6-8 szkoły podstawowej, szkoły średniej oraz dla szkół wyższych, które będą przygotowywać nauczycieli. Znalazły się w nich najważniejsze działy jak np. zachowanie się w

procedur jak np. głosowanie, negocjacje, podejmowanie decyzji. Centrum będzie mogło zapoznać z tym programem i umożliwić spotkanie z nauczycielami, którzy go przygotowywali.



grupie, samorząd lokalny, rodzice a grupa społeczna, jednostka a władza, działalność gospodarcza jednostki i społeczeństwa, aktualne problemy świata. Polscy nauczyciele przygotowali już konspekty lekcji, podręczniki oraz odpowiednie opracowania z tego zakresu. Od września program będzie mógł być pilotowany w kilkudziesięciu szkołach podstawowych. Po uwzględnieniu ich doświadczeń ulegnie koniecznym zmianom. Równoległe prace prowadzone są w odniesieniu do szkół średnich. W ten sposób młodzież otrzyma podstawowy zasób informacji o społeczeństwie demokratycznym i jego wartościach. Nowy program ułatwi jej też wykształcenie umiejętności samodzielnego i krytycznego korzystania z informacji, tolerancji wobec innych. Pozwoli nauczyć się tak praktycznych zachowań jak załatwianie spraw w urzędach, stosowanie demokratycznych

Główne zadanie Centrum będzie polegało na propagowaniu różnych programów, propozycji pojawiających się w zakresie wychowania dla demokracji. Pragnie się ono stać ośrodkiem skupiającym różne inicjatywy i upowszechniającym je w środowisku szkolnym. Centrum powinno ułatwić kontakty osobiste, przekazywanie informacji i dostęp do pojawiających się aktywnych metod nauczania. Warsztaty, wykłady i seminaria umożliwią nauczycielom lepsze zastosowanie ich na lekcjach. Centrum pragnie więc być otwarte na wszelkie inicjatywy i pomysły oraz sposoby ich realizacji ułatwić wdrażanie ich do praktyki szkolnej.

Duże znaczenie w pracy Centrum odgrywały będą też inne zadania wynikające z istoty przygotowywania do życia w społeczeństwie demokratycznym. Nauczyciele i młodzież muszą otrzymać stale aktualizowaną wiedzę o problemach kraju i świata. Centrum ułatwi dotarcie do niej, stanie się miejscem, gdzie nauczyciele spotkają się z fachowcami a biblioteka umożliwi samodzielne poszerzanie wiedzy. W ten sposób rozpocznie się cykl stałego podnoszenia wiedzy i kształcenia nauczycieli poprzez seminaria, kursy, warsztaty i wykłady. Centrum będzie przygotowywało materiały, które będą wykorzystane bezpośrednio na lekcji co ułatwi nauczycielom pracę

Nauka dla demokracji

a młodzieży pomoże w rozwijaniu własnej samodzielności. Jednocześnie opracowywane będą materiały pomocnicze, metodyczne, które ułatwią urozmaicenie lekcji, pobudzenie aktywności przez przekazywanie różnych punktów widzenia. Część tych materiałów opracowywać będą nauczyciele na podstawie swoich doświadczeń. W ten sposób Centrum stanie się forum spotkań i wymiany myśli.

Zadaniem Centrum jest edukacja do życia w społeczeństwie demokratycznym, ale zadanie to nie obejmuje tylko wychowania młodzieży czy też szerzej ujmując system szkolnictwa. Przecież szkoły działają w społecznościach lokalnych czyli w gminach a w przyszłości w projektowanych powiatach. Centrum mogłoby objąć swoimi działaniami rodziców, aby zrozumieli oni swoje zadania wobec szkoły, ale także gminy, która te szkoły utrzymuje. Rodzice lepiej zrozumieliby problemy, przed którymi stoją ich dzieci, zadania jakie musi wykonać gmina. W ten sposób mogliby konkretnie zapoznać się z problemami samorządu, funkcjonowaniem gmin i jej władz.

Inaczej mówiąc Centrum mogłoby pomóc mieszkańcom gminy w zrozumieniu zadań, organizowaniu się dla ich wykonania. Centrum mogłoby pomóc w uczeniu się analizowania własnych problemów i szukaniu sposobów ich rozwiązania.

W każdej społeczności istnieje wiele problemów, których wykonanie wymaga pomocy z zewnątrz. Rola centrum polegałaby na znalezieniu odpowiednich ludzi, przygotowaniu materiałów koniecznych dla realizacji programów przygotowywanych przez gminy. Dotyczy to także każdej grupy, która próbując rozwiązać własne problemy często musi najpierw zdobyć podstawową wiedzę teoretyczną i praktyczną konieczną w takich przypadkach. Centrum będzie mogło zaproponować własne programy, które pomogą w edukacji prawnej, ekonomicznej czy też w nabywaniu umiejętności w kontaktowaniu się czy kierowaniu organizacjami działającymi w społeczeństwie demokratycznym. Na przykład przygotowywany jest program kształcenia liderów młodzieżowych, którzy w przyszłości podjęliby się pracy na rzecz tych

społeczności lokalnych. Centrum będzie mogło podjąć się zadania znalezienia funduszy dla realizacji różnych programów. Będzie mogło wskazać jak najlepiej wykorzystać posiadane już fundusze, które przeznaczone są na realizację konkretnych zadań. Podsumowując Centrum chciałoby służyć różnorodną pomocą społecznościom lokalnym.

Dla zminimalizowania kosztów i zwiększenia efektywności działania powstają takie Centra w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Lublinie, Wrocławiu i Poznaniu. Ich wzajemna współpraca, wymiana informacji, programów, materiałów i ludzi, którzy potrafią się podjąć wykonania różnych zadań powinna przynieść pożądane efekty i zwiększyć możliwości każdego z Centrum. Centrum Edukacji Obywatelskiej i Ekonomicznej w Krakowie obejmuje swoim zasięgiem obszar Polski południowo-wschodniej. Aktualnie siedzibą jest Wojewódzki Ośrodek Metodyczny przy ul. Garbarskiej 1 w Krakowie. Telefon 22-93-06, 22-62-86, 27-86-13, FAX 22-30-26.

Henryk Palkij

NA NASZYCH EKRANACH

W KINACH:

Druga tura "Konfrontacji '93" z takim samym repertuarem co pierwsza. Orientacyjny program zamieściliśmy już w poprzednim numerze "Wspólnoty Małopolskiej". Po szczegóły można sięgnąć do prasy lokalnej. W tych dniach naprawdę warto wybrać się do kina.

W WYPOŻYCZALNIACH

MIDNIGHT RIDE (USA)

Pamiętacie Państwo "Autostopowicza" z legendarnym Rutgerem Hauerem? "Midnight ride" jest reklamowany jako część druga tegoż filmu. Chyba jednak przesadzono z tym porównaniem, ale zobaczyć nie zaszkodzi. Też straszy! W "Autostopowiczu" więcej mieliśmy psychologicznych elementów i niepokojącej przewrotnej rozgrywki. Żółtodziub walczył ze złem czystym i inteligentnym. Teraz-inny reżyser,

inni aktorzy nastąpiło - przesunięcie akcentów. Widowisko przede wszystkim. Rozmach za wszelką cenę. Wspólna pozostała droga. Nie ma żółtodzioba - przewoźnika aut, jest przystojny gliniarz, który wie co robić. Zło nie jest wyrafinowane tylko odruchowe i zwierzęce. Tutaj liczy się to co zawsze: kobieta.

Dobra obsada: Michael Dudikoff, Mark Hamill ("Gwiezdne Wojny"), Robert Mitchum. Reżyseria: Bob Falfa.

RÓŻNICE NIE DO POGODZENIA (USA)

Nie chcę psuć Państwu przyjemności oglądnięcia pierwszej sceny tego filmu, dlatego nie powiem nic a nic, o czym to ona jest. Sami sobie zobaczcie! Obyczajówka, w dodatku trochę kłwiwa. Ładnie i opowiedziane, dość sprawnie zmontowane. Mówi o uczuciach małych i o uczuciach dużych. O sztuce wyboru i kompromisu. Dobre aktorstwo dziecięcej Drew Barrymore, młodej i nieznannej jeszcze wtedy Sharon Stone. Główną parę tworzą: Shelly Long i ulubieniec pań - Ryan O'Neal. (L.K.)

Metoda określania celów **MOC**

Teza 1: "Metoda zawiera rozwiązania praktycznie użyteczne dla ogniów gminnego samorządu. Istotę metody stanowi przekład zasad i sformułowań teoretycznych na język działań praktycznych stosowanych w samorządzie, co pomniejsza szkody występujące przy bieżącym intuicyjnym improwizowaniu tych działań."

Teza 2: "Metoda w swoim całościowym rozwiązaniu bazuje na podejściu systemowym do problemów zarządzania i efektywnego gospodarowania zasobami Gminy. Wśród tych zasobów najcenniejszym jest twórczy potencjał osób".

Gmina jest określoną całością złożoną z obszaru i ukształtowania terenu, jego zasobów i warunków (walorów) oraz złożoną z różnorodnych podmiotów: grup społecznych i gospodarczych, firm i instytucji, ogniów samorządu i indywidualnych osób.

Jeśli Rada oraz Zarząd, Urząd Gminy i jego kierownik dostrzegają wszystkie składniki tej całości, jako wzajemnie ze sobą powiązane i oddziałujące na siebie w sposób dynamiczny (w każdym przedziale czasu) to ten samorząd jest zdolny zastosować zarządzanie systemowe Gminy.

Nie mówimy, że jest to zarządzanie gminą lub w Gminie, gdyż zarządzanie systemowe z zasady powinno obejmować także wszelkie relacje zewnętrzne Gminy np. z administracją ogólną, bankowością, rynkami: pracy, zaopatrzenia, zbytu itd. A także z zawiadawcami sieci dróg i zasilania w media energetyczne, ze sprawcami zanieczyszczeń środowiska itp.

Krótko mówiąc idzie tu o wszelkie kontakty informacyjne i materialne z partnerami zewnętrznymi Gminy, których pozyskujemy do współdziałania nad realizacją określonych celów samorządu lokalnego. Zatem podstawową przesłanką do zastosowania metody określania celów (MOC) jest uzmysłowienie osobom w or-

ganach samorządu Gminy "struktury systemowej" z licznymi relacjami (sprężeniami) wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Świadomość tych relacji wybiega znacznie poza zapisy zawarte w statucie gminy i w regulaminach: rady, zarządu, urzędu. Teraz pojawia się nowa organiczna jakość - pojęcie "struktury systemowej". W miarę stosowania metody MOC powstają uzupełniające opisy: kompetencji, relacji, procedur decyzyjnych i zasad współdziałania pomiędzy składnikami struktury systemowej. Te opisy stanowią załączek przyszłego "projektu zarządzania Gminy".

W drugiej fazie stosowania MOC podejmujemy twórczą pracę nad formułowaniem celów zgodnie z wyżej wymienionymi opisami kompetencji i zasad współdziałania (sformułowanymi krótko i zwięźle). Formowanie, typowanie i określanie celów odbywa się według odrębnej procedury, którą opracowano wykorzystując podstawowe formuły prakseologii, techniki cybernetycznej i zasad psychologii twórczości.

W kolejnych tematycznych spotkaniach służących sformułowaniu celów udział biorą: dyrektorzy i wyróżniający się pracownicy odpowiednich Wydziałów Urzędu Gminy, przewodniczący i członkowie komisji rady, członkowie zarządu i wiceprzewodniczący rady oraz zaproszeni specjaliści z zewnątrz samorządu.

Zaproszeni specjaliści występują w tych spotkaniach w roli uczestników przetargu intelektualnego, w którym konkurują ze sobą i zyciążają ich najbardziej wartościowe pomysły i propozycje.

W drodze kolejnych kroków: określenia i zestawienia celów, ich oceny i kalkulacji nakładów na realizację, zostaje ustalony rzeczowy program samorządu na najbliższe lata (lub na kadencję). Jest to próba nakreślenia strategii rozwoju Gminy w pierwszym podejściu.

Część zestawionych w programie celów rzeczowych stanowi podstawę opracowania budżetu Gminy na rok bieżący, a pozostałe cele posłużą do przymiarkowania budżetów na lata następne przy założeniu, że realizacja (celów, zadań) odbywać się będzie w sposób ciągły.

Trzecia faza zastosowania MOC to symulacja kilku wersji strategii rozwoju Gminy i wybór najkorzystniejszej z nich. Do opracowywania i przymiarkowania bu-

dżetu na kolejne lata wykorzystywane są doświadczenia polskie i amerykańskie, odpowiednio adaptowane programy komputerowe.

Na zapotrzebowanie indywidualne Gminy mogą być przeprowadzone obliczenia symulacyjne dostosowujące cele (i ich etapowanie) do zasobów, jakimi dysponuje (lub będzie dysponować) Gmina. Należy podkreślić, że nawet przy braku wielu zasobów, które byłyby konieczne dla zapokojenia zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej warto podjąć obliczenia symulacyjne zastosowane w MOC.

Obliczenia dają sposobność oszacowania najcenniejszego z zasobów Gminy, jakim jest twórczy potencjał osób oraz ujawnienie potencjalnych możliwości podmiotów gospodarczych w Gminie.

Możliwości te mogą być racjonalnie zagospodarowane w cyklu wieloletnim (w cyklu przymiarkowania kilku budżetów kolejnych lat).

Tak więc nie trudno uzasadnić na przykładach, że stosując MOC uzyskujemy kilka istotnych korzyści, a to:

a) znaczne pomniejszenie szkód powstających obecnie przy intuicyjnym improwizowaniu bieżących działań samorządu zasadzających się na budżecie jednorocznym, uchwalonym w dodatku z dużym opóźnieniem.

b) ujawnienie niewykorzystanego potencjału twórczego osób, który - gdy nawet będzie dodatkowo opłacony - okaże się najtańszą inwestycją Gminy. Trzeba przy tym zauważyć, że wielu specjalistów oferuje swoją pracę twórczą bezinteresownie na rzecz dobra wspólnego Gminy.

c) odkrycie nowych możliwości współdziałania z partnerami zewnętrznymi Gminy i włączenie ich do realizacji strategicznego programu rozwoju Gminy.

Wymienione korzyści a,b,c stanowią będą nową jakość procesów zarządzania Gminy możliwych dzięki zastosowaniu MOC.

Jan Żelazny

Autor jest Radnym Miasta Krakowa, przewodniczącym Komisji Inwentaryzacyjnej, członkiem Komisji Rewizyjnej, Komisji Współpracy z Zagranicą i z Gminami.

Publikacja jest tekstem prelekcji wygłoszonej przez autora metody Jana Żelaznego na spotkaniu Forum Sekretarzy Gmin przy Małopolskim Instytucie Samorządu Terytorialnego i Administracji w Krakowie. Spotkania Forum i konsultacje z autorem odbywają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca. (Kraków ul. Szlak 73 A).

Zwiedzamy Małopolskę

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE MIEJSKIE

HARBUTOWICE kod pocztowy 32-440 gmina Sułkowice

Letniskowa wieś położona w Beskidzie Niskim. Krajobraz pagórkowaty, dookoła wsi są piękne lasy, niedaleko przepływa rzeka. Dojazd PKS. Ośrodek ZNP.

KORNATKA 32-410 gmina Dobczyce

Wieś letniskowa pięknie położona wśród lasów, na skraju Podgórza Bocheńskiego nad Zbiornikiem Dobczyckim. Teren górzysty, można uprawiać turystykę pieszą. Dojazd PKS z Dobzyc, przystanek w Raciechowicach (ok. 2 km od Kornatki). Kwatery prywatne wynajmowane bezpośrednio u gospodarzy.

KRZESZOWICE 32-065

Osada gminna nadająca się do uprawiania turystyki pieszej - prowadzą stamtąd szlaki turystyczne w dolinki jurajskie, np. Eliaszkowa, Bąkowska i inne. Bardzo piękny krajobraz - teren pagórkowaty, otoczony lasami, w okolicy rzeka (w Czarnej - 7 km od Krzeszowic), a także kąpielisko. Niedaleko ośrodek jazdy konnej dla dzieci z porażeniem mózgowym (w Tenczynku, 1 km od Krzeszowic). Główne atrakcje krajoznawcze: - liczne zabytki budownictwa z dziewiętnastego wieku, kościół z lat 1840-1844 z obrazem renesansowym z 1596 roku - Pałac Potockich z osiemnastego wieku z parkiem o bogatym drzewostanie - w Cisnej klasztor od Karmelitów z grobem Rafała Kalinowskiego z lat 1629-1637 - w Tenczynku ruiny zamku z czternastego wieku Dojazd: PKP z Krakowa (25 km) lub autostradą od Tenczynka (4 km) Dwa Hotele jednogwiazdkowe w Krzeszowicach, hotel w Cisnej, w Tenczynku kwatery prywatne. Całodniowe wyżywienie w hotelach w Krzeszowicach, restauracja w Cisnej, restauracja w Tenczynku.

OSIECZANY 32-400 gmina Myślenice

Wieś letniskowa położona na terenie Beskidu Makowskiego, na prawym brzegu rzeki Raby, u podnóża góry Ukleina. Znajduje się w odległości 30 km od Krakowa, 4 km od Myślenic. Bardzo dobre warunki do uprawiania turystyki pieszej. We wsi znajduje się Ośrodek Rehabilitacji i Wypoczynku MPK. Dojazd: PKS z Myślenic. Kwatery prywatne.

PCIM 32-432 gmina Peim

Wieś letniskowa położona w Beskidzie Wysokim, oddalona 42 km od Krakowa. Teren górzysty - góry Katoń i Łysina wznosząca się 900 m n.p.m. Przez Peim przepływa rzeka Raba, w której można się kąpać (zorganizowane kąpielisko). Wieś otoczona pięknymi lasami. Dojazd: PKS z Krakowa. Pensjonat, baza-motel, dwa kempingi, kwatery prywatne, pole biwakowe, restauracja, bar, kawiarnia.

PORĘBA 32-425 gmina Myślenice

Uroczą wieś letniskowa położona w Beskidzie Makowskim, nad potokiem Trzemeśnianka, u podnóża Kamiennika, Łysiny i Sliwnika. Doskonale warunki do pie-

szych wycieczek turystycznych. We wsi znajduje się Ośrodek Wypoczynkowy, basen. Dojazd: PKS z Myślenic. Kwatery prywatne

SUŁOSZOWA

Wieś letniskowa, jedna z najdłuższych w Polsce (10 km), położona w górnym odcinku doliny Prądnika na Wierchowinie Jurajskiej. Prowadzi stamtąd szlak turystyczny "Orlich gniazd" (znaki czerwone) Jest to główny szlak turystyczny przez Ojcowski Park Narodowy biegnący dnem doliny Prądnika (ok. 12 km) Główne atrakcje krajoznawcze: - kościół neogotycki z lat 1933-1939 - wiejskie budownictwo drewniane - Pieszkowa Skałazamek gotycki z czternastego wieku zbudowany przez Kazimierza Wielkiego, przebudowany w szesnastym wieku na rezydencję renesansową. W jego wnętrzu znajduje się muzeum przemian stylowych w sztuce europejskiej od średniowiecza do połowy dziewiętnastego wieku (Oddział Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu) - u stóp zamku i w lesie mogiły powstańców z 1863 roku - w pobliżu osobiwa skała-Maczuga Herkulesa, zwana także Sokolicą Dojazd: PKS z Krakowa. Kwatery prywatne, kawiarnia, prywatne punkty małej gastronomii.

TOKARNIA 32-436 gmina Tokarnia

Wieś letniskowa oddalona 45 km od Krakowa, położona

w Beskidzie Wschodnim. Krajobraz górzysty, dookoła lasy, przez wieś przepływa rzeka Krzczonówka. Główne atrakcje krajoznawcze: - zabytkowy kościół drewniany ze Stacją Męki Pańskiej - wokół kościoła rzeźby nawiązujące do martyrologii Polaków w drugiej wojnie światowej - dworek zabytkowy otoczony wspaniałym starym parkiem. Dojazd: PKS z Krakowa i Myślenic lub od strony Jordanowa. Kwatery prywatne, restauracja.

TRZEBUNIA 32-432 gmina Peim

Wieś letniskowa w Beskidzie Makowskim położona z daleka od dróg przelotowych. Jej największą zaletą jest cisza, spokój i wspaniały klimat. Dookoła lasy obfitujące w grzyby. Dojazd: PKS. Kwatery prywatne, bar oraz sieć sklepów spożywczych.

TRZEMEŚNIA 32-425 gmina Myślenice

Wieś letniskowa położona nad potokiem Trzemeśnianka między Myślenicami a Porębą, na terenie Beskidu Makowieckiego. Doskonale warunki do uprawiania turystyki pieszej. We wsi znajdują się trzy ośrodki wczasowe. Dojazd: PKS. Kwatery prywatne, stolówki w ośrodkach wypoczynkowych.

L.K. na podstavie "Wsie turystyczne"



Komu dać szkołę?

Kolejnym etapem postępującej samorządności gminnej ma być przejęcie przez samorządy lokalne z dniem pierwszego stycznia przyszłego roku szkół podstawowych.

O tym, że koszula bliższa ciału niżli sukmana i łatwiej można będzie zaopiekować się własną (gminną) niż cudzą (kuratorską) szkołą, nie trzeba nikogo przekonywać. Podejmowane jednak próby wcześniejszego przejmowania oświaty gminnej przez niektóre samorządy i związane z tym perypetie dowodzą, że problem jest o wiele bardziej złożony niż mogłoby się wydawać. O ile w gminach wiejskich, w których jest zaledwie kilka szkół, sytuacja jest, w zasadzie, prosta, o tyle w gminach miejskich, a w szczególności w dużych miastach, zaczynają się schody.

Rzecz, jak prawie wszystko u nas, rozbija się o pieniądze. W Bielsku-Białej, na przykład, są trzydzieści dwie szkoły podstawowe, których funkcjonowanie pochł-

nie w tym roku około 280 miliardów złotych, podczas gdy cały budżet miasta wynieść ma około 350 miliardów. Szkoły mają być, oczywiście, finansowane z budżetu państwowego przekazywanego gminie. Nie trzeba zbyt wyobraźni by wymaginać sobie co mogłoby stać się gdyby z jakichś przyczyn nastąpiły zakłócenia w przekazie potrzebnych oświacie kwot. Katastrofa!!! Nic tedy dziwnego, że samorządy chcą się zabezpieczyć przed takimi ewentualnościami. Żądają, na przykład, pisemnych gwarancji ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, że pieniądze będą przekazywane regularnie i w ustalonej wysokości. Nikt tych gwarancji jednak dać nie chce czy nie może. Innym ważnym problemem jest stan prawny obiektów i gruntów szkolnych a także zadłużenie inwestycji oświatowych. Wiele szkół znajduje się w budynkach prywatnych lub należących do związków wyznaniowych. Różne bywają z tego tytułu płatności i inne obwarowania. Trudno się dziwić, że gminy zgadzają się na przejęcie tylko tych obiektów, które są własnością skarbu państwa. Coraz bardziej dramatyczna staje się natomiast sytuacja rozpoczętych jeszcze w poprzedniej strukturze administracyjnej

inwestycji oświatowych. Zaciągniętych na ten cel ogromnych kredytów nie ma dziś kto spłacać. Między administracją państwową i samorządową trwa w tej sprawie swoisty ping pong a wielomilionowe odsetki rosną z każdą minutą, o niszczących, rozrzuconych i przerwanych budowach nie wspominając. Jedynym ratunkiem byłoby oddłużenie instytucji oświatowych w skali całego kraju, ale wątpię czy ktoś się na taki gest zgodzi. Jest, wreszcie, problem najbardziej delikatny, a więc i równie trudny do załatwienia; przejęcie kadry oświatowej. Ci, którzy mają ze szkołą do czynienia wiedzą, że nauczyciel mianowany jest prawie nieusuwalny. W każdym razie zwolnienie z pracy takiego nauczyciela to proces bardzo długi i żmudny. W tej sytuacji gminy muszą przejąć szkoły z całym "dobrodziejstwem inwentarza", a więc i z tymi nauczycielami, którzy, z różnych względów, powinni ze szkół już odejść. Pozornie łatwiejsza jest sprawa z pracownikami administracyjno-obsługowymi, skupionymi w Zarządach Ekonomiczno-Administracyjnych Szkół, których samorządy nie chcą przejmować. Ludzie ci już dzisiaj pracują w ogromnym stresie gdyż wiedzą, że od nowego roku część z nich zostanie bez pracy.

Biorąc pod uwagę zarówno te przytoczone przez mnie argumenty jak i cały szereg uwarunkowań lokalnych, trudno dziwić się, że samorządy gminne podchodzą do sprawy przejmowania szkół jak do jeża. Przy różnych okazjach ogólnopolskich i regionalnych spotkań przedstawicieli samorządów te wątpliwości narastają. Coraz liczniejsze są głosy, by całą operację przesunąć jeszcze o rok, na co rząd, mający w najbliższej perspektywie zmianę podziału administracyjnego kraju, nie chce się zgodzić. Na polaryzację stanowisk nie wpływają na pewno niepokoje w oświacie i strajki. Unaoczniają one tylko smorządom to, z jaką potężną siłą społeczną będą miały do czynienia. Może nie jest to "zabójcze lobby nauczycielskie", jak nazwał tę grupę zawodową wojewoda bielski Mirosław Styczeń na jednym z Sejmików Samorządowych, ale jest to na pewno grupa nacisku, której lekceważyć nie można. Jeżeli z wieloma problemami oświaty nie może sobie poradzić rząd, nie ma żadnej pewności, że poradzi sobie z nimi samorząd.

Jedno jest bezsporne: podjęte teraz decyzje będą miały fundamentalne znaczenie dla przyszłości polskiego systemu edukacyjnego i dlatego muszą być podejmowane szczególnie rozważnie.

Jakub Andrzejewski
Foto: Marian Koim



Kraj nauką stoi

Kraj, który nie rozwija kadry naukowej, nie łoży na badania naukowe, nie ma szansy na samodzielność państwową. To co dzieje się w kręgach naukowych, zwłaszcza na polskich uczelniach prowadzi do jednego wniosku: los ów czeka Polskę już w niedalekiej przyszłości.

Przyczyny masowej ucieczki z uczelni i placówek naukowych zmieniły się zdecydowanie w ciągu ostatniego dziesięciolecia. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych przyczyną dominującą była emigracja. Najliczniejsze grupy polskich uczonych trafiły do USA, RFN i Kanady (łącznie ok. 70% ogólnej liczby wyjazdów).

Przyczynami były stan wojenny, frustracja spowodowana falą zamordyzmu i straconymi nadziejami. Fala emigracji zewnętrznej w latach od zawieszenia stanu wojennego do chwili przemian ustrojowych lat 90-91 wyraźnie opadła, co nie zmienia faktu olbrzymich i niepowetowanych strat dla nauki polskiej.

Liczy są przerażające. Wg badań przeprowadzonych przez Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego przy Uniwersytecie Warszawskim z 8 największych placówek polskiego życia intelektualnego w latach 1981-91 (zaledwie 10 lat) odeszło dobrowolnie 7019 naukowców, z czego na emigrację udało się 2706 osób (9,5% kadry). Wyjeżdżali głównie przedstawiciele nauk medycznych (14% zatrudnionych), matematyki i informatyki (13,7%), chemii i fizyki oraz nauk technicznych (9%).

Najbardziej ucierpiały Wrocław, Górny Śląsk i Warszawa, dużą część kadry straciły Łódź, Kraków i Poznań.

Przez wiele lat straszono nas owym "drenażem mózgow". Nie jest to jednak zjawisko obce innym częściom świata. Wszędzie ludzie o ponadprzeciętnych zdolnościach, elity intelektualne obdarzone pędem ku wiedzy, szukają miejsca, w którym mogą realizować swe cele, w którym znajdują dostęp do najlepiej wyposażonego warsztatu pracy, środków na badania i wysokich zarobków. Wymiana kadr, przepływ myśli naukowej na świecie jest stały. Nie zmienia to jednak faktu, że masowy exodus ludzi nauki z Polski był stratą niepowetowaną, świadcząca o całko-

witej bezmyślności ówczesnych decydentów. Odrobienie tej straty zajęć musi cały szereg lat, pochłonąć ogromne sumy i środki. Nie wiadomo czy znajdują się one. Sytuację naszej nauki, której stale obcina się budżet znamy wszyscy.

Ostatnie lata przyniosły kolejne ujemne zjawisko narastające z miesiąca na miesiąc. Spauperyzowana nauka polska znalazła groźnego konkurenta w rozwijającym się sektorze prywatnym. Ruch kadrowy z uczelni do innych zajęć ma

ków naukowo-dydaktycznych stały się prawdziwą zgorą wszystkich ośrodków naukowych. Owe zajęcia, zawsze o wiele bardziej dochodowe są równocześnie nader praco i czasochłonne, ograniczają w sposób znaczny zaangażowanie pracowników w życie uczelni, prace naukowo-badawcze i dydaktykę. Niestety, twarde prawa rynku i tu dominują nad dawnymi kryteriami wyboru pracy ze względu na prestiż, dążność do zdobywania wiedzy, pasję pracy z młodzieżą.

Kryteria zapotrzebowania rynku pracy, decydują o grupach odchodzących od nauki w najszerzej skali. Prym wiodą tu oczywiście ekonomiści inżynierowie i prawnicy. Odchodzą rzesze specjalistów językowych, filologów języków obcych.

Jak zatem uniknąć katastrofy w nauce polskiej? Opracowujący dane dla Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego i Lokalnego przy UW uważają za jedyny sposób poprawę sytuacji materialnej kadry naukowej. Muszą zapasać decyzje o podniesieniu stopniowo w ciągu 5-6 lat płac w szkolnictwie i placówkach badawczych. Druga sprawa to modernizacja warsztatów i zaplecza naukowo-technicznego, intensyfikacja badań w wybranych kierunkach.

Bez owych posunięć natury politycznej, zależnych od państwowych centrów decyzyjnych, możemy się spodziewać powolnego uwiądnięcia, zaś w efekcie katastrofy nauki polskiej. W rozwiniętych krajach zachodnich firmy prywatne ponoszą obok państwa, ogromne koszty na rzecz rozwoju nauki, badań, zwłaszcza tych użytecznych. W Polsce jednak na początku jej drogi do nowego ustroju społeczno-gospodarczego przyjdzie czekać na to długie lata. Na razie obowiązek ten spoczywa na państwie. Dlatego nader bulwersuje, że ani rząd ani parlament jak dotąd nie zdobył się na poważną debatę o nauce i oświacie, a jedynie na obcinanie i tak skromnego jej budżetu.

Przemysław Trocki

GWOŹDZIE DO TRUMNY

niewątpliwie tło ekonomiczne. Poprzednio ludzie niezależni intelektualnie szukali w uczelniach azylu politycznego; teraz gdy system polityczny uległ zmianie, ludzie opuszczają uczelnie spauperyzowani i rozgoryczeni.

W Polsce praca naukowa nigdy nie przynosiła "kokosów", ale dawała szansę na względnie godziwe życie, perspektywę poznawczą oraz niemały prestiż. Aktualnie z tym ostatnim jest bardzo różnie, zaś z nauki trudno się utrzymać. Sektor prywatny odbiera wobec tego bez większego wysiłku kadry naukowe, a zwłaszcza uczelniom wyższym. Przykładowo od kwietnia 1991 do kwietnia 1992 odeszło z Uniwersytetu Warszawskiego 132 nauczycieli akademickich. Najzdolniejsi absolwenci nie chcą przyjmować głodowych zaiste posad na uczelniach wyższych. Uczelnie nie dysponują środkami aby ich przyciągnąć. Dawniej proporcje między placą oferowaną młodemu człowiekowi na uczelni i w gospodarce były jak 3:7 na niekorzyść uczelni, teraz zaś proporcje te układają się jak 2:10. Odchodzą też wyżsi pracownicy nauki, tak z uwagi na niskie płace, jak i na brak możliwości prowadzenia badań.

Ci, którzy zostają starają się dorobić poza uczelniami. Drugie posady pracowni-

MAGAZYN KRZESZOWICKI

DWUTYGODNIK RADY MIEJSKIEJ W
KRZESZOWICACH

JESZCZE O BUDŻECIE...

Są kraje w Europie Zachodniej, w których gminy opracowują swe budżety przez cały poprzedzający rok. Dokonują tego wydzielone zespoły pracowników działów planowania finansowego, które pozostając w ścisłej współpracy z wszystkimi działami administracji samorządowej, są w stanie zaplanować precyzyjnie propozycję budżetu, nawet jeżeli trzeba, w kilku wariantach. Pomocne w tym jest bardzo nowoczesne wyposażenie i powszechne zastosowanie techniki komputerowej. Najważniejszym jednak atutem w tym przedsięwzięciu jest stan gospodarki narodowej, wartość walut, małe wahania rynku. Bardzo dobrze rozwinięty rynek "inwestora" nie stwarza znacznych zagrożeń odnoszących się do wielkości planowanych wydatków. Nasz kraj znajduje się w stadium odbudowy gospodarki i pogoni za poziomem rozwoju, jaki inne państwa osiągnęły w okresie powojennym, przy w miarę ustabilizowanych zasadach swego działania. Dlatego też często zdarza się, że planowane kwoty wydatków na początku roku nie są już tymi samymi kwotami w następnych kwartałach.

Opracowanie projektu budżetu gminy odbywa się w ścisłej zależności od znajomości wysokości subwencji, które gmina otrzymuje z budżetu państwa. Planowane na 1993 rok kwoty subwencji przeznaczonej na oświatę (utrzymanie szkół podstawowych) i subwencji ogólnej, zmieniały się okresie IV kw. ubiegłego roku kilkakrotnie, aby po uchwaleniu przez Sejm budżetu państwa przybrać dla nas postać najkorzystniejszą w stosunku do poprzednich propozycji. Ostatecznie po kilku korektach, wielkość dochodów gminy Krzeszowice w roku 1993 wraz z nadwyżką budżetową z roku 1992, mogła być ustalona na kwotę 74.078.450 tys. złotych. Dbając o zrównoważenie budżetu, taką też kwotę przyjęto w dziale wydatków gminy w roku 1993.

Przedsiębiorstwo Komunalne Produkcji Materiałów Budowlanych w Krakowie przedstawiło Gminie propozycję



OSTATNIEJ CHWILI

skomunalizowania gruntów przylegających do zakładu leżącego na terenie Woli Filipowskiej. Zarząd Miejski odpowiedział odmownie ze względu na małą wartość użytkową tych terenów oraz częściowe przeznaczenie ich (w planie ogólnym gminy) na projektowaną linię kolejową.

XV Komisariat Policji w Krzeszowicach zwrócił się z prośbą do Zarządu Miejskiego, o anulowanie odsetek podatku od nieruchomości w wysokości 113.600 złotych. Zarząd nie wyraził zgody, jak również nie przystał na prośbę Międzyzakładowego Klubu Sportowego "Świt" o zwolnienie z podatku od nieruchomości.

Wojewódzka Rada Pracy w Krakowie przyznała tylko połowę planowanego przez gminę limitu zatrudnienia (w ramach prac interwencyjnych) w budynku Vauxhallu i hali sportowej MKS "Świt".

Jurajskie Parki Krajobrazowe rozpoczyna na terenie gminy Krzeszowice program eksperymentalny dotyczący promowania turystyki.

ECHO SZCZEKOCIN

PRACA DLA BEZROBOTNYCH

Dotkliwie odczuwany problem bezrobocia, w wielu rodzinach naszej gminy jest przedmiotem troski organów samorządowych. Dotychczasowe wysiłki Zarządu, w kierunku złagodzenia skutków nieszczęścia, koncentrują się na udzielaniu doraźnej i okresowej pomocy finansowej oraz organizowaniu robót publicznych. Szczególnie ostatnia forma zasługuje na upowszechnienie. Przynosi bowiem korzyści dla mieszkańców gminy i zainteresowanych.

Efekty są już widoczne w parku, na wysypisku komunalnych, ulicach (obcinate drzewek), a wkrótce na drogach, ławkach, itp.

Oby tych zamiarów nie zakłóciły jakieś "nadzwyczajne wydarzenia", które od

pewnego czasu stały się tolerowanym i dość częstym zjawiskiem.

HARCE I ŚPIEWY

Staraniem miejscowego Hufca ZHP odbywają się corocznie Ogólnopolskie Spotkania Artystyczne "Przebiśpiew '93". Tegoroczne IV już spotkanie zgromadziło zespoły prezentujące zadawalający poziom artystyczny. Wśród najlepszych, zdaniem komisji oceniającej, znaleźli się: kwartet męski z Końskich i kwartet żeński ze Strzyżyc k/Limanowej - w grupie starszoharcerskiej. W grupach harcerzy i zuchów wyróżniali się artyści w mundurach z Moskorzewa z dh Mirkiem Kociem.

Uroczą plakietką towarzyszącą szczekocińskiej imprezie.

KOMPUTERY W SZKOLE

Na przełomie lutego i marca Bank Spółdzielczy w Szczekocinach ufundował komputer Szkole Podstawowej Nr 1 w Szczekocinach. Jest to komputer typu IBM PC 386DX 40 MHz firmy OPTIMUS z pamięcią RAM 4 MB i dyskiem 80 MB. W skład wyposażenia wchodzi jeszcze monitor monochromatyczny z kartą graficzną SVGA, dwie stacje dysków miękkich. 1.2 i 1.44 MB oraz licencjonowane systemy operacyjne MS DOS 5.0 i MS Windows 3.1. Takí zestaw może spełniać rolę serwera w sieci komputerowej. Dyrekcja Szkoły zakupiła również dwa programy edukacyjne: eteacher w wer. 2.5 - najnowszy pr. uczący i testujący j. angielski oraz matematyczny program Pitagoras (zakr. szk. podst).

Od początku marca na zorganizowane przez Dyrekcję zajęcia zaczyna uczęszczać coraz więcej dzieci. W takich warunkach zajęcia nie mogą być efektywne - Dyrekcja liczy na innych sponsorów zwłaszcza, że planuje utworzenie sieci komputerowej.

WIADOMOŚCI KALWARYJSKIE

BARWAŁD GÓRNY, BARWAŁD ŚREDNI, BRODY, BUGAJ, KALWARIA, LEŃCZE, PODOLANY, PRZYTKOWICE, STANISŁAW DOLNY, ZARZYCE MAŁE, ZARZYCE WIELKIE, ZEBRZYDOWICE

Nasz savoir-vivre

W 1989 dokonął się niezwykle doniosły przełom społeczno-polityczny w dziejach dwudziestowiecznej Europy. Jak każda rewolucja, niósł ze sobą wielkie nadzieje na lepsze życie, lecz z drugiej strony wprowadził znaczny zamęt i rozprężenie do wszystkich dziedzin życia. Z perspektywy niespełna czterech lat widzimy, że nadzieje na szybką poprawę i jaśniejszą przyszłość stają się coraz bardziej iluzoryczne. Pesymizm, frustracja i anarchia to chleb powszedni naszego życia. A co jeszcze bardziej zatrważające, mamy coraz częściej do czynienia ze skrajnymi odruchami takimi jak: kradzieże, morderstwa, pobicia, gwałty korupcja, totalny upadek kultury politycznej czy zezwierzczenie w stosunkach międzyludzkich. Stan obecny wielu ludziom nasuwa nieprzypadkowe analogie do treści licznych, pojawiających się zwłaszcza w ostatnich latach, przepowiedni, zapowiadających bliską apokalipsę umiejscawianą najczęściej w latach 90-tych tego wieku. Czy aby naprawdę zbliżał się kres naszego zdeprawowanego świata, ten biblijny "Czas Apokalipsy"? Czy to może tylko bluff św. Jana i majaki innych proroków i nawiedzonych? Osobiście coraz bardziej ulegam tym defetystycznym dekadentkim nastrojom co do perspektyw naszej cywilizacji, a zwłaszcza tej swojskiej-polskiej. W przekonaniu o degeneracji naszego społeczeństwa utwierdziło mnie "budujące" spotkanie z pewnym nie znanym mi do tej pory osobnikiem płci męskiej o przysadzisto-krępej budowie ciała, mieszkającym w Barwałdzie Średnim. Do spotkania tego doszło w jeden ze styczniowo-niedzielnych poranków przed pierwszą mszą świętą. Chcąc się upewnić, jaki autobus minął mnie przed momentem, zapytałem o to grzecznie najbliższego przechodnia. Taka oto była jego odpowiedź, cytuję: "Ty ch...s... bo cię j...! KONIEC CYTATU. Do tego jeszcze się zamachnął chcąc widocznie lepiej zaakcentować swoją wypowiedź. Taka odzywka nie zrobiłaby na mnie większego wrażenia, gdybym usłyszał ją z ust delikwenta znajdującego się "w stanie wskazującym" przed instytucją typu "KORONA" lub "ZAREK" po godz. 21.00. Ale cały szkopuł w tym, że wyszło to od trzeźwego, "wzorowego" parafianina, zwawo i z godnością śpieszącego wypełnić swój cotygodniowy "święty obowiązek" w świątyni pańskiej o godz. 6.30 rano! Określenie takiego zachowania zezwierzczeniem uwła-

cza godności baranów, wieprzów i innych bydła, za co je wszystkie powinniśmy co rychlej przeprosić. Nie można bowiem porównywać ich poprawnego zachowania z tym, nie dającym się określić ludzkimi słowami, incydentem. Wypada jedynie pogratulować księdzu proboszczowi (tak w ogóle poczciwy z niego duszpasterz) takiej przykładowej owieczki, jak również Cechowi Rzemiosł Różnych w Kalwarii Zeb. (do którego ów rzemieślnik należy) takiego szacownego członka. Nasuwa się tutaj gorzka refleksja. Czym dla nas jest religia, Kościół, Bóg itd.? Czy istnieje jeszcze dla współczesnych ludzi jakieś sacrum? Czy to wszystko to tylko "pic na wodę i fotomontaż"? Czy nie byłoby lepiej pozamykać lokale zwane kościołami i zrobić z nich np. muzea wyłącznie dla osób, mających szczerą ochotę tam wejść. Może wywiesić na świątyniach tabliczkę z napisem - NIE UPOWAŻNIONYM WSTĘP WZBROŃNIONY". Aby zakończyć optymistycznym akcentem, życzę wszystkim "Szczęść Boże". Oby tak dalej...!

Jerzy Trela w Leńczach



Tytuł wskazywałby na niezwykłość wydarzenia, ale tylko w przypadku gdy dodamy, że była to wizyta w Szkole Podstawowej. W swoim rodzinnym domu Jerzy Trela jest bowiem częstym gościem. Właściwie nie wiadomo dlaczego dopiero teraz doszło do spotkania znakomitego aktora z mieszkańcami Leńcz. Inicjatywa wyszła od Komitetu Rodzicielskiego i za sprawą p. D. Krawczyńskiej, p. J. Gajewskiego oraz dyrektorki szkoły p. W. Boby, została zrealizowana.

W czasie ponad godzinnej rozmowy z młodszymi koleżankami i kolegami (p. J. Trela świadectwo ukończenia podstawówki uzyskał ponad 35 lat temu właśnie w tej szkole). Gość wyraził swoją radość, że może spotkać się z mieszkańcami rodzinnej wioski. Cierpliwie odpowiadał na różne pytania z sali: ile ma lat, czy lubi swój zawód, co robią jego dzieci, w jaki sposób został aktorem, czy na scenie ma tremę, co bardziej lubi: film czy teatr itp. Na zakończenie poprosił o chwilę skupienia i wygłosił fragment "Wyzwolenia" St. Wyspiańskiego - modlitwę Konrada z II aktu, który w sierniej scenierii szkolnej zabrzmiał szczególnie przejmująco i uroczysto. Wzruszenie ogarnęło wszystkich.

Serdeczne podziękowanie należy się szczególnie bohaterowi dnia, który w nawale zajęć (kręci właśnie film w Katowicach znalazł czas dla młodzieży szkolnej, uznanie należy się organizatorom spotkania, którzy pokazali, że jak się chce, to można zrobić coś interesującego. Z niecierpliwością czekamy na kolejne - zapowiedane już spotkanie z innymi ciekawymi ludźmi związanymi z ziemią kalwaryjską.

CHRONIĆ KRAJOBRAZ?

Jednym z wielkich walorów Kalwarii Zebrzydowskiej i okolicznych miejscowości jest przyroda i związany z nią ściśle krajobraz.

Niestety, w ciągu minionych lat zrobiliśmy wiele, aby zaszkodzić nie tylko przyrodzie, ale i krajobrazowi. Znakomitym przykładem są bloki wybudowane w Kalwarii przy ulicy 11 Listopada i Weissa, a także niektóre domy z płaskimi dachami, zupełnie nie zdającymi egzaminu w naszych warunkach klimatycznych. Ale takie były mody oraz wyobrażenia niektórych architektów. Dobrze, że w ostatnich latach pod tym względem wiele się zmieniło na lepsze. I tutaj przykładami mogą być: nowy blok przy ul. Weissa, budynek poczty, czy nadbudowane piętro Zespołu Szkół Drzewnych.

Na szczególną ochronę zasługuje piękna dolina Skawinki, na naszym terenie zwanej Cedronem. Czy dostrzegamy urok tego miejsca? Czy mamy na to czas? Stańmy na chwilę chociaż by na wiadukcie kolejowym i popatrzmy w stronę południa. Zobaczymy malownicze stoki Lanckorony i Zaru. Są i inne miejsca, z których widok jest jeszcze piękniejszy.

RZEPIENNIK W CZERAZU I DZIŚ

VICE MISS ŚWIATA BYWA W RZEPIENNIKU



Sprokocowani listem naszej czytelniczki docieramy do Kłęczan k/Gorlic. Spotkanego przygodnie (prawdopodobnie sąsiada) pytamy o dom p. Wachowiczów. "To ten drugi z różowym po prawej... Niech państwo idą śmiało, to bardzo mili, porządni ludzie..."

W podwórzu zadbanego gospodarstwa wita nas ojciec Miss Polonii - p Józef Wachowicz. Jesteśmy z Rzepiennika. Czy vice Miss Świata ta nazwa coś mówi. Okazuje się, że nie tylko wie, ale i zna. Ostatnio była w Rzepienniku Suchym na pogrzebie brata swojej babci (śp. Wojciecha Maciora).

W jakim powiecie gmina Rzepiennik? Ze środków masowego przekazu dowiadujemy się, że od stycznia 1995 powstanie w Polsce drugi szczebel samorządu terytorialnego - powiaty, które będą realizować zadania administracji publicznej o charakterze ponadlokalnym. Przewidywane jest utrzymywanie powiatów ziemskich i grodzkich.

Powiaty mają zajmować się m.in. ochroną zdrowia, oświatą ponadpodstawową, sprawami kultury i ochrony zabytków, polityką społeczną, ochroną środowiska, administracją geodezyjną, nadzorem budowlanym i utrzymaniem dróg publicznych. Powiatowe podporządkowanie miałyby policja, straż pożarna, obrona cywilna oraz inspekcje: sanitarna, handlowa, ekologiczna. Zakłada się, że mapa powiatów budowana w uwzględnieniu sugestii i aspiracji gmin w oparciu o lokalne dążenia, istniejące powiązania gospodarcze i tradycje. Planowana reforma nawiązuje do stanu sprzed 1975 r. Miejscowości naszej gminy należały do powiatu gorlickiego. Prof. Kulesza pełnomocnik rządu ds. reformy administracji publicznej, zwrócił się o opinię do rad gminy w sprawie przynależności do wybranego powiatu. Rada gminy Rzepiennik większością głosów opowiedziała się za przynależnością do powiatu tarnowskiego.

Ostatnio powiatowe aspiracje ujawnił Tuchów, który w swoim powiecie widziałby m.in. gminę Rzepiennik. W jakim powiecie znajdzie się gmina Rzepiennik w 1995 r.? Obecnie istnieje wybór - Tarnów, Gorlice, może Tuchów. Co o tym myślą mieszkańcy gminy?

Bardzo różne wiadomości POLICYJNE

Komendant Rejonowy w Tarnowie podinspektor Adam Kozyra powołał z dniem 1 marca Komisariat Policji w Rzepienniku Strzyżewskim. Podniesienie posterunku do rangi komisariatu wiąże się z rozszerzeniem kompetencji pracujących tu policjantów. Mamy nadzieję, że podniesie to skuteczność ich działań.

Komendantem komisariatu został aspirant Franciszek Wojtanowski. Gratulujemy. Życzymy spokojnej pracy.

TELEFONIZACJA

Olszyny przymierzają się do nowej inwestycji. Będzie nią telefonizacja. Już w tym roku adoptują pomieszczenia Domu Ludowego z przeznaczeniem na nową centralę telefoniczną. Rada Gminy przydzieliła z budżetu na ten cel 100 mln zł.

MAGAZYN KRZESZOWICKI

JESZCZE O BUDŻECIE...

Są kraje w Europie Zachodniej, w których gminy opracowują swe budżety przez cały poprzedzający rok. Dokonują tego wydzielone zespoły pracowników działów planowania finansowego, które pozostając w ścisłej współpracy z wszystkimi działami administracji samorządowej, są w stanie zaplanować precyzyjnie propozycję budżetu, nawet jeżeli trzeba, w kilku wariantach. Pomocne w tym jest bardzo nowoczesne wyposażenie i powszechne zastosowanie techniki kompu-

terowej. Najważniejszym jednak atutem w tym przedsięwzięciu jest stan gospodarki narodowej, wartość walut, małe wahania rynku. Bardzo dobrze rozwinięty rynek "inwestora" nie stwarza znacznych zagrożeń odnoszących się do wielkości planowanych wydatków. Nasz kraj znajduje się w stadium odbudowy gospodarki i pogoni za poziomem rozwoju, jaki inne państwa osiągnęły w okresie powojennym, przy w miarę ustabilizowanych zasadach swego działania. Dlatego też często zdarza się, że planowane kwoty wydatków na początku roku nie są już tymi samymi kwotami w następnych kwartałach.

Opracowanie projektu budżetu gminy odbywa się w ścisłej zależności od znajomości wysokości subwencji, które gmina otrzymuje z budżetu państwa. Planowane na 1993 rok kwoty subwencji przeznaczonej na oświatę (utrzymanie szkół podstawowych) i subwencji ogólnej, zmieniły się w okresie IV kw. ubiegłego roku kilkakrotnie, aby po uchwaleniu przez Sejm budżetu państwa przybrać dla nas postać najkorzystniejszą w stosunku do poprzednich propozycji. Ostatecznie po kilku korektach, wielkość dochodów gminy Krzeszowice w roku 1993 wraz z nadwyżką budżetową z roku 1992, mogła być ustalona na kwotę 74.078.450 tys. złotych. Dbając o zrównoważenie budżetu, taką też kwotę przyjęto w dziale wydatków gminy w roku 1993.

Z prasy lokalnej

WIADOMOŚCI WIELICKIE

CO SŁYCHAĆ W WIELICZCE?

Remont Kościoła i Klasztoru

Trwają intensywne prace zabezpieczające kościół OO. Franciszkanów. Koszty związane z tymi pracami wyniosły już ponad 2 mld zł. Kolejnym etapem będzie ratowanie klasztoru. Z uwagi na znacznie większą kubaturę budynku klasztorowego koszt prac może wynieść nawet 8 mld zł.

Wszystkie prace prowadzone są pod kierunkiem prof. Zbigniewa Janowskiego (Politechnika Krakowska) oraz prof. Romana Ciesielskiego (Politechnika Krakowska). Projektanci dają gwarancję "odporności" na szkody górnicze przez najbliższe 100 lat. Jest nadzieja, że przy nawrocie katastrofy zabytkowe sanktuarium ocala.

Nowa kawiarnia dla elity

W dniu 31 marca odbyło się oficjalne otwarcie galerii-kawiarni na zamku Żupnym.

Wernisarz prac artystów działających przy Stawski Gallery zgromadził grono przyjaciół i sympatyków. Miłych gości witała muzyka fletu i gitary w wykonaniu znanych już stałym bywalcom kawiarni Piotra i Maćka.

Delikatne, subtelne płótna Doroty Kruszelnickiej i kontrastujące z nimi monumentalne dzieła Łukasza Konieczko podziwiali m.in. przedstawiciele władz - wiceburmistrz Henryk Uhryński i przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Janisz w towarzystwie uroczych żon, Muzeum Żup Krakowskich - dyrektor Jerzy Grzesiowski, jak również dyplomaci: Generalny Konsul Francji - Didier Destremau oraz Radca Handlowy i Ekonomiczny Fre'de'ric Niedzielski.

WIADOMOŚCI MAKOWSKIE

Gminna wieść niesie

Macierewicz w Makowie

Mieszkańcy Makowa P. mają ostatnio sposobność spotkania się z byłymi ministrami rządu Olszewskiego, a obecnie aktywnymi opozycjonistami wobec rządzącej koalicji, jak i Belwederu. Po Szeremietiewie i Parysie, 2 marca przybył do Makowa były minister spraw wewnętrznych aktualny lider, wylamanego z ZChN-u, Ruchu Chrześcijańsko-Narodowego - Akcja Polska - Antoni Macierewicz. Dość liczne audytorium miało okazję wysłuchać potok krytycznych uwag pod adresem aktualnej ekipy rządzącej, niektórych ministrów oraz powiązań z tzw. "postkomuną". Nie odbyło się bez dociekliwych pytań w kwestii lustracji. Mówiono też o zagrożeniach dla demokracji i rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju.

NIE Jordanowa

W rejonie Jordanowa znajdują się aktualnie 3 gminy (Jordanów - miasto, Jordanów - teren okol. miejscowości i Bystra P. - Sidzina). Koncepcja utworzenia powiatu w oparciu o m. Maków-Sucha zakładała włączenie tych gmin w zasięg terytorialny nowego powiatu. Przeprowadzone jednak sondaże wśród mieszkańców oraz opinie Rady Miejskiej wskazują, że Jordanów deklaruje chęć przynależności do przyszłego powiatu nowotarskiego. Zaistniałe okoliczności zmniejszają szanse na utworzenie powiatu w rejonie Makowa i Suchej.

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

EUROREGION KARPACKI

Teksty poniższe są przedrukami z nr 3 biuletynu "EUROREGION KARPAČKI"

Najważniejszym wydarzeniem w ostatnim okresie była niewątpliwie uroczystość podpisania porozumienia o utworzeniu Euroregionu Karpackiego, która odbyła się w Debreczynie w dniu 14 lutego 1993 r. Wagę tego wydarzenia podkreślił udział Ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Ukrainy, Węgier, przedstawicieli rządu słowackiego oraz Sekretarza Generalnego Rady Europy. Ministrowie Spraw Zagranicznych podpisali Deklarację, w której wyrazili pełne poparcie swoich rządów dla dążeń lokalnych władz rządowych i samorządowych, zmierzających do utworzenia Euroregionu jako struktury mającej ułatwić

utrzymywanie stałych stosunków współpracy pomiędzy poszczególnymi regionami. Wszyscy członkowie Rady Euroregionu Karpackiego mają nadzieję, że piątym pełnoprawnym uczestnikiem tej współpracy stanie się wkrótce Rumunia.

Pani Catherine Lalumiere, Sekretarz Generalny Rady Europy, w swoim przemówieniu podczas uroczystości w Debreczynie pogratulowała Węgierskim gospodarzom oraz ich partnerom z Polski, Słowacji i Ukrainy mądrości, dzięki której możliwe stało się utworzenie Euroregionu Karpackiego, który opiera się na zasadach nienaruszalności granic oraz wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i kulturalnej. Pani Lalumiere zaznaczyła, że uczestnictwo w Euroregionie będzie brane pod uwagę przy ocenianiu przez Radę Europy państw, ubiegających się obecnie o przy-



jęcie do Rady Europy. Pani Lalumiere podkreśliła również, że współpraca transgraniczna jest bardzo ważnym narzędziem łagodzenia napięć, które w innej sytuacji mogłyby doprowadzić do wybuchu.

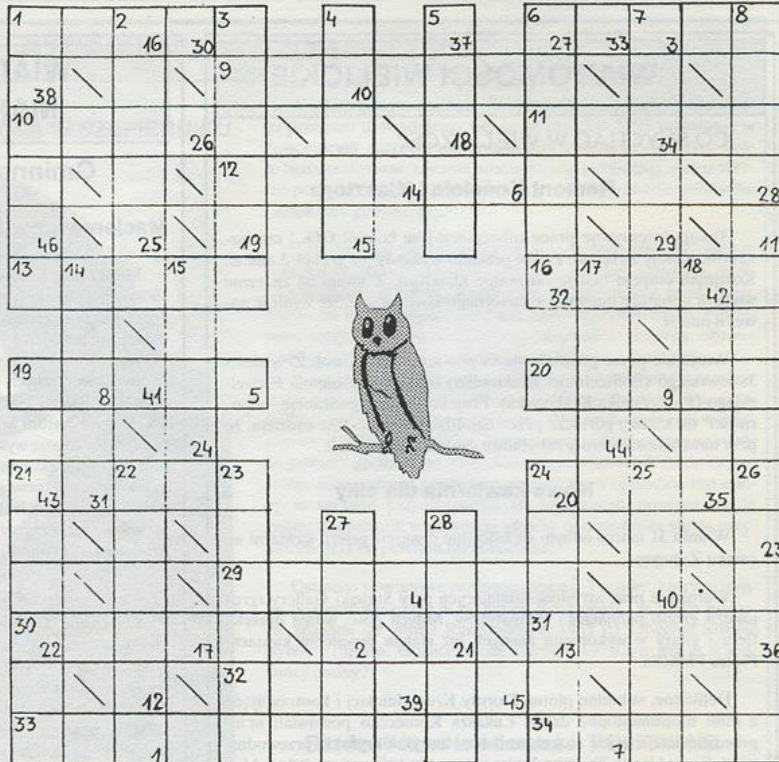
Bawmy się

Krzyżówka z hasłem

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, uszeregowane w kolejności od 1 do 46 utworzą hasło.

Poziomo: 1) kąpielisko nad Bałtykiem, 6) prawosławna katedra, 9) materiał wybuchowy, 10) zamek błyskawiczny, 11) krajan, 12) opiekun muzealnych zbiorów, 13) oszust, cwaniak, 16) europejska stolica, 19) flirt, zalecanki, 20) gromada psów myśliwskich, 21) główna księga liturgiczna, 24) duża, drapieżna jaszczurka, 29) laur, 30) doroczny okres aktywności, 31) 100 centów, 32) oddział chorób wewnętrznych, 33) wyjście owiec na hale, 34) broń kawalerzysty.

Pionowo: 1) przedstawiciel prawa na Dzikim Zachodzie, 2) najdłuższy dopływ Wisły, 3) grzechot, warkot, 4) roślina zbożowa, 5) ogniwo, segment, 6) oddarty kawałek tkaniny, 7) winiarnia, 8) dawne odrzucenie oświadczeń, 14) gra nie rozstrzygnięta, 15) część układu moczowego, 17) włókno z liści palmowych, 18) chroni dłoń szermierza, 21) urządzenie kuchenne, 22) kieruje organizacją, 23) czynnik społeczny w sądzie, 24) bezmyślny niszczyciel, 25) sportowy fason płaszcza, 26) zwierzę futerkowe, 27) suma pieniędzy, 28) płaskie, kosztowne naczynie.



Rozwiązanie krzyżówki z nr. 3/4:

Poziomo: butik, Jasło, neofita, życie, robot, sekwoja, trakt, zwada, gwint, iskra, blask, maszt, bastard, "Manru", racja, recesja, notka, krypa.

Pionowo: bażant, tyczka, kneset, polka, bizon, Jaracz, sobota, optyka, rywał, konus, Westa, dorsz, bramin, amonit, kabura, modrak, słuchy, tirana, esica, marsz.

Hasło: Jarosław - jedno z najstarszych miast Małopolski.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosował pan Stanisław Lorenc z Krakowa. Gratulujemy!

Gazeta Myślenicka

Goście z Litwy

W życiu każdego narodu oprócz racji rozumu ważną rolę odgrywają sentymenty (w dobrym znaczeniu tego słowa). Są one najczęściej wynikiem doświadczeń historycznych. Wśród znacznej części Polaków szczególne uczucia wywołuje stosunek do Litwy. Są one zupełnie zrozumiałe jeśli bliżej przyjrzymy się naszym dziejom. Na przestrzeni wieków stosunki z Litwą układały się bardzo różnie. Począwszy od wzajemnych walk do wspólnej państwowości, od tragedii rozbiorów i walk w powstaniach narodowych do wzajemnej niechęci w okresie międzywojennym.

Bliska naszym sercom jest zwłaszcza Wileńszczyzna w większości zamieszkała przez Polaków.

W 1900 roku przy powszechnym poparciu wielu narodów Litwa odzyskała niepodległość. Od tej chwili nowego znaczenia nabierają wzajemne nasze stosunki. Obecnie skupieni jesteśmy na problemach Polaków zamieszkujących w rejonach wileńskim i sołecznickim. Mimo długiego oporu władz litewskich niedawno odbyły się wybory do rad tych rejonów, w których zdecydowaną większość uzyskali Polacy.

Podstawową rolę w odrodzeniu narodowym Polaków i walce o prawa narodowe odgrywały powstałe w 1988 r. Związki Polaków na Litwie zrzeszający około 11 tysięcy członków. Obecnie głównym jego problemem jest wprowadzenie j. polskiego jako urzędowego, polskich nazw geograficznych oraz dalszy rozwój polskości szkół i kultury.

W dniach 19-23 marca gościliśmy w Myślenicach działaczy tej organizacji - Zdzisława Pabewicza (mera Sołeczniaka) i Michała Zykowa (członka zarządu rejonu sołecznickiego). Przybyli oni w grupie 45-osobowej na zaproszenie Sejmiku Województwa Krakowskiego. Mer Sołeczniak ma niewiele ponad 30 lat, wspólnie mówi po polsku i interesował się głównie zasadami funkcjonowania naszego samorządu (na Litwie władza nadal jest scentralizowana), pracą Urzędu Miasta i Gminy oraz problemami związanymi z prywatyzacją. Na temat tych spraw nasi goście dyskutowali z członkami Zarządu i radnymi.

Zdaniem mera dla Polaków rejonu sołecznickiego bardzo ważną sprawą jest reprivatyzacja nieruchomości. Dotychczas tylko 20% byłych właścicieli odzyskało swoje tereny. Ponadto w miejsce kolchozów powstają spółki a niektórzy decydują się na założenie własnego gospodarstwa o wielkości 20-80 ha.

Część czasu nasi goście poświęcili na zwiedzanie Zarabia, zalewu dobczyckiego, Wieliczki, Krakowa i Pieskowej Skaly...

PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWA AGENCJA POŻARNICZA

Bielsko-Biała
ul. Sempołowskiej 13
ul. Strażacka 62

"GEJZER" S.C.

tel. 276-27
732-25 w. 14
fiks 035-303



USŁUGI W ZAKRESIE P. POŻ. I BHP

- ☞ doradztwo techniczne, w tym opracowanie projektów, analiz, ekspertyz itp.
- ☞ uzgadnianie dokumentacji projektowej
- ☞ zabezpieczenia ochronne tkanin, wykładzin, drewna, stali, drzwi, kanałów wentylacyjnych, kablowych
- ☞ szkolenie pracowników w zakładach pracy
- ☞ dostosowywanie istniejących obiektów i instalacji do wymogów ochrony p. pożarowej
- ☞ montaż, pomiary i konserwacja instalacji syg. pożaru, instalacji elektrycznej i odgromowej
- ☞ konserwacja i naprawa sprzętu pożarniczego
- ☞ inne zleczone usługi

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

- ☞ sprzętu pożarniczego w pełnym asortymencie (gasnice, węże pożarnicze itp.)
- ☞ armatury do węży, hydranty, koce gaśnicze, szafki hydrantyczne, drabiny itp.
- ☞ czujek dymowych z własnym zasilaniem do zabezpieczenia mieszkań i innych obiektów
- ☞ środków do impregnacji tkanin PYROVIN I FLACAVON, płyt ognioochronnych ANTITHERM S-2 I P do zabezpieczenia drewna i stali
- ☞ znaków informacyjnych i bezpieczeństwa fotoluminescencyjnych i innych zgodnych z PN
- ☞ tablic do oznakowania pojazdów przewożących ładunki niebezpieczne

**Masz inne problemy z ochroną przeciwpożarową i BHP?
- zwróć się do naszej firmy**

OCZEKUJEMY NA CIEBIE!

Od poniedziałku do piątku w godz. 8.⁰⁰ - 16.⁰⁰
w soboty robocze w godz. 8.⁰⁰ - 13.⁰⁰

**UDZIELAMY FACHOWEGO DORADZTWA TECHNICZNEGO,
KTÓRE POZWOLI CI UNIKNĄĆ KOSZTOWNYCH BŁĘDÓW**



Gazeta:
prezydentów ★ burmistrzów ★ wójtów
radnych ★ pracowników samorządowych